

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

№ 93 (8481)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 24 kwietnia 1978 r.

Nakład: 135.058

A

Cena 1 zł

Przed Świętem 1 Maja

Czyny produkcyjno-społeczne załóg i młodzieży

Za tydzień — 1 Maja — międzynarodowe święto ludzi pracy. Załogi zakładów przemysłowych naszych województw witają je rze-
telną realizacją planowych zadań oraz wartościowymi czynami pro-
dukcyjno-społecznymi. Na podkreślenie zasługuje szeroki udział
w tych inicjatywach pracującej i uczącej się młodzieży.

Jednocześnie w zakładach
pracy, instytucjach i w
szkołach czynione są
przygotowania do akademii,
wieczornic i pierwszomajo-
wych manifestacji. Jednocześnie
realizacji wspólnych celów
nakreślonych przez VII Zjazd
II Krajową Konferencję
PZPR.

TRZY TYSIĄCE WAGONÓW

Jak zawsze, pierwszomajo-
wy pochód w Łapach otworzy

chłubna w tradycje rewolucyj-
ne załoga Zakładów Napraw-
czych Taboru Kolejowego im.
M. Nowotki. Również w tym
roku powita ona swe robotni-
cze święto dobrymi wynikami
pracy. Zadania I kwartału
wykonane zostały z nadwyżką
w częściach zamiennych war-
tości 8 milionów złotych, a i
kwietniowe też zostaną znacz-
nie przekroczone. Ogółem w
ciągu 4 miesięcy kolejarze z
Łap naprawili ponad 3 tysiące

towarowych wagonów cztero-
osiowych.

W dniach poprzedzających 1
Maja załoga ZNTK wykona
wiele prac społecznych przy
zagospodarowywaniu nowej
hali napraw głównych oraz po-
rządkowaniu terenu zakładu.
Odbędzie się też akademii, na
której produkujący ludzie uho-
norowani zostaną odznaczenia-
mi resortowymi.

Ciąg dalszy na str. 2

Regionalne aspekty rozbrojenia Odpowiedź rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ

WARSZAWA (PAP) — Rząd
Polskiej Rzeczypospolitej Lu-
dowej przekazał odpowiedź na
notę sekretarza generalnego
ONZ w sprawie regionalnych
aspektów rozbrojenia.

Rząd PRL — czytamy w
odpowiedzi — niejednokrotnie
dawał wyraz swemu stanowis-
ku w sprawie całkowitego i
powszechnego rozbrojenia pod
skuteczną kontrolą międzynaro-
dową, a jednocześnie pro-
wadzących do tego celu kro-
ków częściowych w zakresie
ograniczenia wyścigu zbrojeń,
redukcji zbrojeń i rozbrojenia.
Zdaniem rządu PRL, regional-
ne kroki rozbrojenia mogą
być ważnym czynnikiem utr-
walania bezpieczeństwa mię-
dzynarodowego i tworzenia
warunków sprzyjających roz-
wojowi współpracy na okre-
ślonych obszarach.

Rząd PRL wyraża pełne po-
parcie wysiłków zmierzają-
cych do opracowania regio-
nalnych środków rozbrojenia i
odręczenia militarnego stwie-
rdzając, iż jeśli chodzi o region
Europy — sam czynnie w
nich uczestniczy. Europa jest
tym rejonem, w którym, sto-
jąc naprzeciwko sobie siły zbro-
ne czterech spośród pięciu sta-
jących członków Rady Bezpie-

czeństwa, a nasycenie tego re-
gionu personelem i sprzętem
wojskowym należy do naj-
wyższych w świecie.

Rząd PRL dokłada i będzie
nadal dokładał wysiłków, aby
rozkładowanie wiodących za-
konów się sukcesem w postaci
zmniejszenia wysokiego stop-
nia koncentracji wojskowej w
Europie środkowej, bez zmi-
ny istniejącej tu ogólnej rów-
nowagi sił i doprowadzają do
redukcji sił zbrojeniowych.
Rokowania te — czytamy w
dokumencie — traktujemy ja-
ko zapoczątkowanie procesu
redukcji sił zbrojeniowych i zbro-
jeń, który obejmie cały kon-
tynent europejski.

Rząd PRL jest przekonany,
że korzyści z realizacji tych
kroków odniesieby wszystkie
państwa europejskie, a pozy-
tywny wpływ tego wydarzenia
sięgałaby poza Europę.
W dalszej części odpowiedzi
wyrażone jest szczerze i sta-
nowisko rządu PRL wobec
różnych aspektów rozbrojenia
regionalnego. Zdaniem rządu
PRL, do przesłanek ułatwiają-
cych rozbrojenie regionalne
należą: stopniowy proces o-
graniczenia i eliminacji kon-

Ciąg dalszy na str. 2



Wśród 150 wstępujących w szeregi partii legitymacje z rąk sekretarza KC PZPR tow. Józefa Pińkowskiego otrzymuje rodzina: Zygmunt, Jadwiga i ich syn Andrzej Lebedziński. Fot. R. Sierko — CAŁ

Najlepsi w szeregach partii

Krajowa rywalizacja prowadzona między podstawowymi jednostkami
administracyjnymi w ramach konkursu „GMINA — MISTRZ GOSPO-
DARNOŚCI” oraz ścisłe z tym związane lokalne współzawodnictwo pod
hasłem „WIEŚ BIAŁOSTOCKA GOSPODARNA I KULTURALNA” od
wielu już lat dobrze służą przyspieszonemu rozwojowi społeczno-gospodar-
czemu Białostoczniny. Konkursy — dzięki efektom osiągniętych przez ich
uczestników — przyczyniają się do wzrostu produkcji towarowej rolnictwa,
poprawy estetyki zagrod i obejść, wzbogacenia bazy materialnej społecz-
stwa wiejskiego.

P odsumowanie ich do-
robku za 1977 rok odby-
ło się w ubiegłą sobotę
w Białymstoku. W spotkaniu
z kilkusetosobową grupą naj-
lepszich rolników i rolniczek
oraz laureatów współzawod-
nictwa udział wzięli sekretarz
KC PZPR — Józef Pińkowski.
Uczestniczyli także członkowie
Egzekutywy KW partii w Biał-
ymstoku z I sekretarzem —
Władysławem Juszkiewiczem,
kierownictwo Urzędu Woje-
wódzkiego z wojewodą —
Zygmunt Sprycha, prezes
WK ZSL — Jerzy Grybosak,
pierwszy sekretarz KM-G i

KG PZPR oraz naczelnicy
miast i gmin województwa.

Do ogólnokrajowego kon-
kursu „Gmina — Mistrz gos-
podarności” przystąpiło w wo-
jewództwie 45 gmin. W rywa-
lizacji najwyższej premiowane
przystąpiło do konkursu 10 gmin.
Najlepszą gminą zakwalifikowa-
ną do nagrody krajowej oka-
zała się Janów. Przeciętna
wartość sprzedanych produktów
rolnych z jednego gospodar-
stwa w tej gminie wyniosła w
ub. roku ponad 120 tys. zł

Ciąg dalszy na str. 2

Projekt dokumentu końcowego sesji rozbrojeniowej ONZ

NOWY JORK (PAP) — Ko-
respondent PAP, Zbigniew
Boniecki, pisze:

Na ostatnim posiedzeniu,
zamykającym okres wielu
miesięcy żmudnych prac, ko-
mitet przygotowawczy sesji
specjalnej Zgromadzenia O-
gólnego Narodów Zjednoczo-
nych poświęconej rozbrojeniu,
przyjął raport końcowy, który
zostanie przedstawiony sesji.
Raport zawiera również pro-
jekt dokumentu końcowego
sesji, przygotowanego przez 64
państwa członkowskie komi-
tetu, w którym przedstawiciel
Polski pełnił funkcję wice-
przewodniczącego.

Projekt dokumentu końco-
wego rozpoczyna się od
stwierdzenia, że ostatecznym
celem wysiłków państw w
procesie rozbrojeniowym jest
powszechne i całkowite
rozbrojenie pod skuteczną kon-
trolą międzynarodową.

Znaczące ustępy projektu za-
wierają alternatywne sformu-
lowania, które nie zostały
jeszcze uzgodnione przez
członków komitetu. Praca nad
tekstem będzie kontynuowana
w ciągu 6 tygodni obrad sesji
specjalnej Zgromadzenia O-
gólnego.

Wspólny komunikat o rozmowach ZSRR—USA

C. Vance opuścił Moskwę

MOSKWA (PAP) — Agencja
TASS opublikowała w sobotę
wczoraj następujący komu-
nikat o rozmowach radziecko-
amerykańskich.

W dniach 20—22 kwietnia
br. w Moskwie przebywał se-
kretarz Stanu USA Cyrus
Vance. Został on przyjęty
przez sekretarza generalnego

KC KPZR, przewodniczącego
Prezydium Rady Najwyższej
ZSRR, Leonida Breżniewa o-
raz spotkał się kilkakrotnie z
członkiem Biura Politycznego
KC KPZR, ministrem Spraw
Zagranicznych ZSRR, Andrie-
jem Gromyką. Wykluczone
poglądy na temat kluczowych
problemów stosunków ra-
dziecko — amerykańskich, a
także na temat niektórych
problemów międzynarodowych,
będących przedmiotem
zainteresowania ZSRR i USA.
Szczególną uwagę w czasie
rozmów zwrócono na wypra-
cowanie i podjęcie dalszych
kroków zmierzających do za-
pobieżenia wojnie jądrowej i
do ograniczenia zbrojeń.

Ciąg dalszy na str. 2

Sezon żeglugowy na Mazurach rozpoczął

W bieżącym sezonie
„Żegluga Mazurska” w Gi-
życku, na trasach wodnych
województw suwalskiego,
ostyńskiego, elbląskiego,
łomżyńskiego i ostrołęckiego
planuje przewiezienie oko-
ło pół miliona osób.

W br. uruchomiono dwie
nowe trasy żeglugowe, 21
kwietnia w pierwszy rejs
manewrowy wypłynął już
z Giżycka do Łomży 100-o-
sobowy statek pasażerski
„Nowotki”. W dniu dzi-
śniejszym przypłyne on do
Łomży. Od 1—31 maja będzie
on obsługiwał ruch pasa-
żerski na nowo uruchomo-
nej trasie: Łomża — Nowo-
gród — Łomża.

W dniu 25 kwietnia z
Augustowa do Ostrołęki
wypłynę 65-osobowy sta-
tek „Marabut”, który w
maju br. kursować będzie
na drugiej nowej trasie:
Ostrołęka — Nowogród —
Ostrołęka.

Obydwa statki oddane
zostały do dyspozycji
PTT-K w Łomży i w Os-
trołęce do obsługi przede
wszystkim szkolnych wy-
cieczek turystyczno-krajo-
znawczych. (zos)

„Hawana — 78”

MŁODZIEŻ na fundusz festiwalowy

Wykorzystując piękną, słoneczną pogodę setki i tysią-
ce dzieci i młodzieży pracowało wczoraj na licznych
obiekтах w miastach i siedzibach gmin w naszych trzech
województwach, wykonując liczne czynności produkcyjne
i prace porządkowe. Uzyskane fundusze młodzież postanowiła
przekazać na rzecz wielkiego spotkania festiwalowego w
Hawanie.

BIAŁYSTOK

Młodzi członkowie ZSMP
z białostockiej FPIU
stanęli wczoraj na
swoich stanowiskach robo-
czych, wykonując zamówienia
eksportowe do ZSRR. Wartość
prac, według wstępnych ob-
liczeń, oszacowano na blisko
250 tys. zł. Pracownikom Za-
kładu Energetycznego można
było wczoraj spotkać przy
wykonywaniu różnorodnych

robót na rzecz placówki dy-
spozycji mocy.

Liczne grupy młodzieży po-
jawiały się na budowie Szpi-
tala Rejonowego w Sokółce.
Była to praktyczna realizacja
patronatu podjętego przez
miejscową organizację ZSMP
nad budową tego obiektu. Z
sokólskiego POM wyjechały
cztery ekipy, które dokony-
wały przeglądu maszyn rolni-
czych.

Liczne prace wykonali tak-

że młodzi pracownicy Zakła-
dów Stalarki Budowlanej w
Sokółce oraz Zakładu Prze-
mysłu Drzewnego i FMR
„Agromet” w Czarnej Biało-
stoczek”. W Siemiatyczach

Ciąg dalszy na str. 2

z okresu ostatniej wojny, pro-
testujemy przeciwko zamiar-
om produkcji broni neutrono-
wej. Nie chcemy więcej woj-
ny, wyrażamy swoje „NIE”.
Są to słowa rezolucji podpisa-
nej przez załogę najstarszego
w Białymstoku zakładu odbu-
dowanego ze zniszczeń trudem
rąk robotników.

Zdecydowany protest prze-
ciwko broni „N” wyrażali rów-
nież na masowych robotach
Białostockich Zakładach Gar-
barskich.

Blisko 200 robotników za-
trudnionych w Zakładach
Przemysłu Ziemianniczego w
Łomży zaprezentowało prze-
ciwko wyprodukowaniu i wy-
posażeniu wojsk NATO w
broń neutronową.

Do tych głosów wołających
„nie” przylaczyli się również
pracownicy Zakładów Mle-
czarskich w Wysokiem Mazo-
wieckim oraz Zakładów Dzie-
warskich z Kolna a także
młodzież szkół średnich woj.
łomżyńskiego.

Ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

KONFERENCJA NA TEMAT ROZWOJU ŁOMŻYŃSKIEGO ROLNICTWA

W sobotę (22 bm) odbyła się w Łomży, organizowana
przez Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego przy
KW PZPR, kolejna już trzecia konferencja teoretyczna,
która tym razem poświęcona była społeczno-politycznym
aspektom rozwoju rolnictwa łomżyńskiego. W konferencji
uczestniczyli władze polityczno-administracyjne wojewódz-
twa z I sekretarzem KW PZPR Waldemarem Szpalińskim.

Główne referaty wygłosili: prof. dr hab. Kazimierz
Bajan — kierownik Zakładu Polityki Rolnej Wyższej
Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie
oraz pracownik naukowy tego zakładu — doc. dr hab.
Tadeusz Romanowski.

Ciąg dalszy na str. 2

Niebawem pierwsze statki przy nabrzeżu „Świnoportu IV”

SZCZECIN (PAP) — W Por-
cie Świnoujskim trwa reali-
zacja ważnych dla gospodarki
morskiej inwestycji. Tuż obok
czynnej od kilku lat bazy
przeladunku węgla powstaje
druga podobna zwana „Świn-
oportem IV”, w której rocznie
przeladowywać się będzie po-
nad 6,5 mln ton tego surowca.
Jej budowa weszła już w de-
cydującą fazę. W tych dniach
do nie uzbrojonego jeszcze na-
brzeża „Świnoportu IV” zawi-
nie pierwszy statek pełnomor-
ski. W ten sposób kolejne na-
brzeże „Świnoportu” włącz-
nie zostanie do częściowej eks-
ploatacji. Do czasu uruchome-
nia urządzeń przeładunko-
wych towary przeladowywać
się tu będzie przy pomocy
dźwigu pływającego. Jedno-
cześnie kontynuowana będzie

budowa pozostałych obiek-
tów „Świnoportu IV”, m.in.
nowocześniejszej wywrotnicy wa-
gonów.

68 dni — w dżungli

MEKSYK (PAP) — Dwaj Kolum-
bijczycy, którzy zaginęli w lutym
br. wraz z samolotem, którym le-
cieli, wędrowali 68 dni przez nie-
przebyte ostępy dżungli w gór-
nym biegu Amazonki. Zostali oni
22 bm, znaleźli przez Indian i
przewiezieni do najbliższej ludz-
kiej osady. Przesłuchiwa-
ni policję, która chciała ustalić, dia-
gnostykę zbrocyli z przewidywanej
trasą przelotu 22 o 600 km na
wschód, oświadczyli, że gwałtow-
na burza zmusiła ich do wodo-
wania na jednym z dopływów A-
mazonki. Uszli z życiem, ale ich
samolot zatonął.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW:

białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.
DZIŚ — zachmurzenie małe stop-
niowo wzrastające do dużego.
Temperatura maksymalna 14—16
st., minimalna 3—5 st. C. Wiatry
małe do umiarkowanych, podu-
mno-zachodnie.
JUTRO — zachmurzenie prze-
ważnie duże.
DZIŚ imieniny — Fidelis i
Gregorza. (ska)

Surowe kary dla piratów powietrznych

BRUKSELA (PAP) — Korespon-
dent PAP, Jan Sierżputowski, pi-
sze:

Parlament luksemburski uchwa-
lił na wniosek rządu poprawkę do
kodeksu karnego, wprowadzającą
bardzo surowe kary dla piratów
powietrznych. Jeśli uprowadzając
samolot spowodują oni utratę ży-
cia któregokolwiek z załogi lub
załogi, będą w razie ujęcia
skazani na trybie dożywotni na ka-
rę śmierci. Uprowadzenie samo-
lotu bez ofiar w ludziach pociąg-
nia za sobą karę dożywotniej ciężkiej
robót.

Luksemburg był jednym z tych
krajów, w których kara śmierci
od dawna nie była stosowana,
choćby teoretycznie nie istniała ja
konstytucja wielkiego księcia z
roku 1850. Wielokrotnie zgłaszano
wnioski o zrewidowanie konstytu-
cji i zniesienie kary śmierci. Ak-
cje piratów powietrznych i wzma-
ganie się terroryzmu udaremniły
ten projekt.



Razem z dziewczętami, przy porządkowaniu otoczenia Spółdzielczego Domu Handlowego „Central”, pracowali także żołnierze. Fot. KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Wody mamy mało. Pod względem ilości opadów znajdujemy się wśród krajów Europy na trzecim miejscu od końca. Na znaczących obszarach — w Wielkopolsce, części Kujaw, Kielecczyźnie, w rejonach warszawskim i łódzkim — roczna suma opadów nie sięga przeciętnie nawet 500 mm, a poziom wód gruntowych oscyluje tam wokół dopuszczalnego minimum. Także „rozkład” opadów w ciągu roku nie jest dla naszego rolnictwa korzystny. Ze średniej wieloletniej wynika, że największą ich przypadłość w miesiącach zbiorów — w lipcu i sierpniu oraz w październiku, znacznie mniej w maju i czerwcu. Stwarza to konieczność szybkiego odwodnienia pól w przypadkach ich zalania oraz szybkiego nawodnienia w warunkach niedostatku opadów.

Obecny plan pięcioletni zakłada zmniejszenie wieloletniej średniej o 100 mm, głównie przez drenaż, regulację rzek na przestrzeni 5 tys. km (w tym nowe obwałowania na 900 km), budowę małych rolniczych zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności 125 mln metrów sześciu. Wody oraz instalacje deszczowni na obszarze 45 tys. ha. W porównaniu z poprzednim pięcioletniakiem przyspieszono tempo przeprowadzania prac odwadniających, ale przede wszystkim zainicjowano na szerszą skalę prace związane z nawadnianiem. Są one niezwykle istotne zarówno dla uzyskania lepszych wyników, jak i dla zabezpieczenia odpowiednich zasobów pasz soczystych. Do największych przedsięwzięć w melioracji należą kompleksowe roboty w rejonie Notek. Do 1985 r. wykona się tam urządzenia odwadniające nawadniające na obszarze 70 tys. ha, w tym na 16 tys. ha zainstalowane zostaną deszczownie.

W ciągu dwóch minionych lat założenia pięcioletniaka dotyczące melioracji ujętych w planach, prace drenażowe i regulacji rzek zrealizowane zostały w jednej trzeciej, a zatem stosunkowo dobrze. Głównym natomiast brakiem jest brak materiałów. Plan budowy zbiorników retencyjnych zrealizowano w minionych dwóch latach zaledwie w ok. 10 proc., budowy deszczowni w niespełna 20 proc. Przyczyną były przede wszystkim braki materiałowe. Plan tegoroczny przewiduje

jeń ostatnie miejsce. Ma to swoje przyczyny. Przede wszystkim intensyfikacja nakładów na rzecz rolnictwa nastąpiła u nas dość późno, właściwie dopiero z końcem lat sześćdziesiątych. W związku z tym dopiero w latach ostatnich zaczęliśmy rozbudowywać nasz przemysł pod kątem potrzeb inwestycyjnych rolnictwa. Inwestycje nawadniające, zwłaszcza deszczownie, są kosztowne: jedna krajowej produkcji kosztuje 70-110 tys. złotych, duże, importowane z ZSRR — dwa razy więcej. Przeciętne gospodarstwo chłopskie, nie wyspecjalizowane w określonej produkcji nie może sobie na taki wydatek pozwo-

To samo ale w jeszcze większej skali dotyczy rur i armatury przemysłowej dla deszczowni oraz agregatów do pompowni. Ich dostawy w roku 1976 i 1977 wyniosły ok. 50 proc. potrzebnych do wykonania planu ilości; na ten rok zabezpieczono dostawy w wysokości zaledwie 30 proc. planu. Dysponujący tymi urządzeniami „Chemak” przesuwa realizację zamówień na lata 1982 i 83. Trzeba więc importować agregaty z Czechosłowacji, ale wówczas kosztują one trzykrotnie więcej niż produkcję krajową. Sedno sprawy leży w niedostatku mocy produkcyjnych. Można by np. rozbudować fabrykę pomp w Lesznie. Jest ona nastawiona na takie właśnie agregaty, jakie są potrzebne rolnictwu, posiada poza tym pełną dokumentację i odpowiedni plac dla rozbudowy zakładu, gnieźdzącego się jak na razie w paru barackach, ma również dobrze wyszkoloną załogę. Rozwiązaloby to jedną z najważniejszych trudności w nawadnianiu ujęć rolnych.

Urządzenia powierzchniowe deszczowni są już na dobrej drodze. „Meprozet” w Nierodzimiu k/Skożowa rozpoczął już ich produkcję w kooperacji z Jugosławią, a w II półroczu br. będzie w stanie już samodzielnie zaspokoić wszystkie nasze potrzeby w tym względzie.

Urządzenia melioracyjne trzeba nie tylko budować, należy je również odpowiednio konserwować. Obecnie nie prowadzi się u nas prac melioracyjnych jeśli nie została utworzona spółka wodna użytkowników, której zadaniem są m.in. wykoszenia oczyszczające kanały i rowy, i w ogóle dbałość o sprawność urządzeń. Jak wykazały przeglądy gmin, w praktyce różnie bywa. Brak ludzi i sprzętu, zmiany właścicieli nie wychodzą melioracjom na dobre. A przecież w dążeniu do zwiększenia plonów dobry stan melioracji gruntów i ujęć zielonych jest najważniejszym atutem. (Interpress)

JAN BRZESKI

MELIORACJE - nasza szansa

dalsze przyspieszenie prac melioracyjnych, szczególnie tych, które służą nawadnianiu. Jeśli chodzi o koncentrację geograficzną nakładów, a zarazem o stosunkowo dobre tempo realizacji robót, to na pierwszych miejscach tabeli figurują województwa — białostockie, bydgoskie, elbląskie, konińskie, pilskie, gorzowskie, olsztyńskie, opolskie i poznańskie, a w tym roku dołączyły do nich także szczecińskie, śledzińskie i piotrkowskie.

Polska jest nie tylko uboga w wodę, ma również ogromne opóźnienia w budowie urządzeń nawadniających. Jeśli chodzi o deszczownie, to wśród krajów RWPG zajmu-

je ostatnie miejsce. Ma to swoje przyczyny. Przede wszystkim intensyfikacja nakładów na rzecz rolnictwa nastąpiła u nas dość późno, właściwie dopiero z końcem lat sześćdziesiątych. W związku z tym dopiero w latach ostatnich zaczęliśmy rozbudowywać nasz przemysł pod kątem potrzeb inwestycyjnych rolnictwa. Inwestycje nawadniające, zwłaszcza deszczownie, są kosztowne: jedna krajowej produkcji kosztuje 70-110 tys. złotych, duże, importowane z ZSRR — dwa razy więcej. Przeciętne gospodarstwo chłopskie, nie wyspecjalizowane w określonej produkcji nie może sobie na taki wydatek pozwo-



Raz jeszcze bielik. Kierownik muzeum Wiesław Krzeszewski traci przy tym ekspozycję, choć to jego chluba, dobry humor. Tych ptaków jest coraz mniej.

W muzeum ptaków

Mieszkańców puszczy najlepiej jest oczywiście oglądać w środowisku naturalnym, w pełnej krasie starego boru. Ale komu udało się zobaczyć na własne oczy orla białego, czarnego bociana, czy też baka? Mam prawo przypuszczać, że takich szczęśliwców jest bardzo mało. Wymienione ptaki są nie tylko niezwykle rzadkie, ale też bardzo płochliwe. Szczególnie baka, którego upierzenie zupełnie wtapia się w tło szuwarów (bagniste tereny są jego środowiskiem), jest ptakiem prawie zupełnie nieznanym. O jego istnieniu świadczą tylko donosy głos, ludzko podobny do ryku krowy. Jeśli jednak ktoś chce te ptaki i siedemdziesiąt innych gatunków zobaczyć, powinien się wybrać do piskiego muzeum regionalnego.

Placówka ta, działająca od 1976 roku specjalizuje się właśnie w kolekcjonowaniu przedstawicieli fauny Puszczy Piskiej. Piętro wyżej można zobaczyć rękodzieła ludowych artystów. Tu zadowoleni będą przede wszystkim miłośnicy wycinanek i rzeźby ludowej.

Przy okazji można posłuchać ciekawych opowieści magistrata (specjalności ornitologia łowiecka) Wiesława Krzeszewskiego, który o mieszkańcach puszczy wie dużo i umie o nich pięknie opowiadać. Nietestnie, nie zawsze są to opowieści wesołe. Przy wspólnym okazji orla białego, który jest najmniejszym eksponatem muzeum, dowiadujemy się, że znalazł go kilka lat temu dwa martwe bieliki obok gniazda. Ktoś zabił je przez czystą głupotę, bo przecież tu nie wchodzi w grę żadna korzyść materialna. Na całej Suwalszczyźnie żyje zaledwie kilka par tych

wspaniałych królewskich ptaków. Okaz będący w muzeum został także znaleziony martwy.

Zresztą znakomita większość prezentowanych tu eksponatów, dotyczy to szczególnie ptaków rzadkich, to okazy znalezione — zabite przez czyjąś głupotę lub też w wyniku jakiegos niebezpiecznego zbiegu okoliczności. Czarny bocian np. uderzył w druty wysokiego napięcia.

Z każdym eksponatem wiąże się jakaś ciekawa opowieść, a cała sala może służyć jako znakomity gabinet do nauczania lekcji biologii. Szkoda, że tak rzadko korzystają z tego nauczyciele i młodzież. W tym muzeum zachęta do ruszenia na łaki i w las, by zobaczyć to na żywo. Bo jednak tam, w naturalnym otoczeniu, wszystko wygląda piękniej. (stk)



Królewski ptak — orzeł bielik.

Fot. R. Łysonek

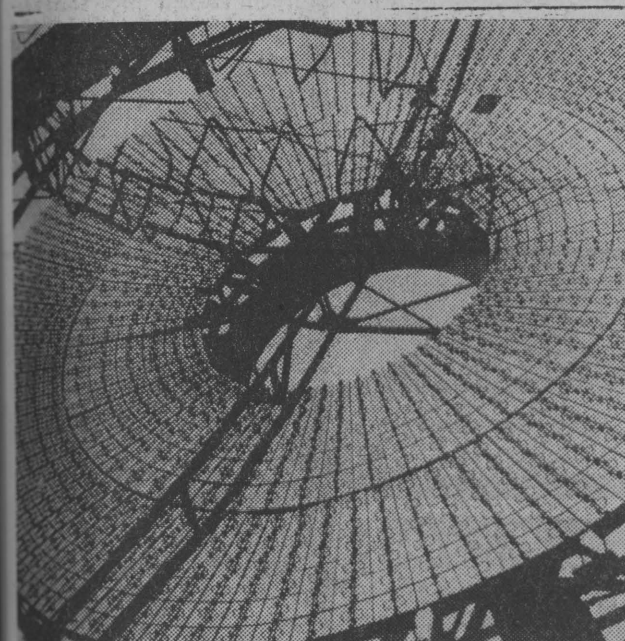
z zagranicy

Korespondenci donoszą

▲ W SZWECJI kursują od niedawna samochody osobowe produkcyjne radzieckie. Szwedzi, którzy na rynku światowym znani są m.in. ze znakomitej jakości samochodów „Volvo”, zakupili ostatnio w ZSRR 6.000 samochodów osobowych, głównie „Moskwiczów” i „Wolg”. Dostawy zostaną zrealizowane w bieżącym roku. W przyszłych latach spodziewane są większe dostawy.

▲ WIELKI BOOM RUCIOCIAGOWY: na całym świecie buduje się coraz więcej rurociągów do transportu zarówno ropy i gazu, jak i niektórych innych ładunków masowych (np. żelaza), co stwarza nie notowaną dawniej koniunkturę dla przedsiębiorstw specjalizujących się w rurociagach. W Polsce taką firmą jest znany „Emergopol”. W bieżącym roku, według źródeł zachodnich, we wszystkich krajach kapitalistycznych i Trzeciego Świata ogólnie 40-60 kilometrów nowych rurociągów transportowych, z czego najwięcej w USA (prawie 11 tys. km) i na Bliskim Wschodzie (prawie 8 tys. km). Szybko rozwija się również ten rodzaj transportu w krajach RWPG.

▲ ZDANIEM EKSPERTÓW Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju, trzy pierwsze miejsca na świecie pod względem wielkości dochodu narodowego przypada na 1 mieszkańca: Kuwejt (ok. 16.000 dolarów), Zjednoczone Emiraty Arabskie (14.000 dol.) i Katar (11.000 dolarów); czwarte miejsce zajmuje Szwajcaria (prawie 9.000 dol.), piąte Szwecja (8.500 dol.). (Interpress)



We Francji i w Związku Radzieckim prowadzi się badania nad niezwykle ciekawymi z technicznego punktu widzenia urządzeniami tzw. piecami słonecznymi. W zbudowanym w Pirenejach we Francji piecu słonecznym otrzymuje się temperatury powyżej 3000 st. C. NA ZDJECIU: fragment obryzwanego zwierciadła o powierzchni 2500 m kwadr. i mocy 1000 KW termicznych.

Handel dba o klienta

Gminna Spółdzielnia w Augustowie, zrzeszająca ponad 5.400 członków, obsługuje gminy Augustów, Nowinka, Piaska oraz częściowo miasto Augustów.

Obroty w handlu, produkcji i usługach wyniosły w ubr. około 400 mln zł i były o ponad 50 mln zł wyższe, niż w r. 1976. Zwiększyła się sprzedaż cementu, materiałów ściennych, pasz treściwych, nawozów,

Nastąpiła też dalsza poprawa zaopatrzenia w artykuły spożywcze i przemysłowe, chociaż występowały okresowe trudności w dostawach niektórych towarów.

Wiele zmieniło się na lepsze w prowadzonych przez

spółdzielnię zakładach gastronomicznych w Paniewie, Piżewie, Nowince, Białobrzegach i Klonownicy. Uległy poprawie estetyka, obsługa i jakość posiłków.

Wprawdzie skup zwiększył się o ponad 9 mln zł jednakże mały jest postęp w zawieraniu umów kontraktacyjnych na dostawę gryki, grochu, ziemniaków i zwierząt rzeźnych.

Zysk w roku ubiegłym wyniósł około 1,6 mln zł. Plan na rok bieżący przewiduje m.in. osiągnięcie obrotów wartości 396 mln zł, uruchomienie wytwórni wód gazowanych, modernizację sklepów w Netcie i Zarnowie. (W-W)



Tym dziewczynkom łabędzie wyraźnie przypadły do gustu.

PTT-K wśród młodzieży

Oddział PTT-K w GRAJEWIE rozwija coraz szerszą działalność popularyzatorską wśród młodzieży szkół podstawowych i średnich. W minionych miesiącach br. wzrosła ilość członków i szkolnych klubów. Obecnie prowadzi działalność dwadzieścia szkolnych klubów turystyczno-krajoznawczych, skupiających około 700 osób.

Duże zaangażowanie w programowaniu założeń PTT-K wykazują nauczyciele, którzy

jednocześnie stają się opiekunami szkolnych klubów. Wyodrębniają się zwłaszcza wychowawcy: Janina Rynkiewicz, Mirosław Samotyha i Emil Włodkowski w Grajewie, Andrzej Kuczyński w Wojewodzinie, Antonina Krupa w Goniądzu, Władysław Burczak w Szczuczynie i Irena Rynkiewicz w Rydzewie.

Niektóre szkolne kluby turystyczno - krajoznawcze mają ambitne zamierzenia i starają się już je realizować. (mar)

Rolniczych w Województwie. Ma w swym dorobku obozy młodzieżowe, zimowiska, rajdy piesze i rowerowe, spływy kajakowe, uczestnictwo w licznych imprezach krajoznawczych itp.

Dobre pracują kluby młodzieżowe PTT-K przy szkołach w Grajewie, Goniądzu i Szczuczynie. Niedawno powstałe szkolne kluby turystyczno - krajoznawcze w Waszowie, Rudzie, Przechodach, Radziłowie i Białaszewie mają ambitne zamierzenia i starają się już je realizować. (mar)

Mapa akustyczna

W białostockim Ośrodku Badań i Kontroli Środowiska opracowano mapę akustyczną tego miasta. Pomiar wykonano w 1976 r. wskazuje, że największe nasilenie hałasu występuje przy ruchliwych arteriach komunikacyjnych. Na trasie wylotowej w kierunku Warszawy zanotowano 82-84 decybeli, w śródmieściu 74-80 decybeli, zaś na trasie wylotowej do Lublina 77-79 decybeli. Najbardziej cicha jest nowa dzielnica Dziesięciny, w której natężenie hałasu wynosiło 52 decybele.

Akustyczna mapa Białegostoku jest pomocna przy programowaniu układu komunikacyjnego i budownictwa mieszkaniowego. (PAP)

W białostockiej WSS „Społem”

Wskazania zawarte w Uchwale Sekretariatu KC PZPR z maja 1974 roku posłużyły białostockiej WSS „Społem” do opracowania programu współzawodnictwa pracy i wychowania społeczno-politycznego. Organizacje partyjne i związkowe oraz kierownictwo spółdzielni we współzawodnictwie pracy widzą podstawowy czynnik wzrostu aktywności zawodowej pracowników i mobilizowania ich do wykonywania zadań planowych.

Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń rywalizacja spełnia zakładane cele, wśród których najważniejsze to: lepsze zaspokojenie potrzeb klientów, to towary i usługi, przekraczanie planu obrotów towarowych, poprawa kultury obsługi, wzrost wydajności pracy oraz pełniejsze wykorzystanie rezerw.

Przeprowadzona w 1976 roku reforma handlu wewnętrznego przebiegała wpłynęła na osłabienie ruchu współzawodnictwa pracy. Wkrótce jednak, zintegrowana załoga WSS w nowych ramach organizacyjnych zaczęła osiągać jeszcze lepsze wyniki rywalizacji. Szeroko rozbudowano formy współzawodnictwa zespołowego, jak również indywidualnego. Zawsze, przy tym, ustala się precyzyjne kryteria oceny pracowników i zespołów, a społeczne komisje starają się obiektywnie podsumować efekty rywalizacji.

We wszystkich oddziałach WSS „Społem” wielką popularnością cieszy się współzawodnictwo o tytuł Brygadę Pracy Socjalistycznej. W ubiegłym roku do rywalizacji przystąpiło 48 zespołów pracowników z handlu, zakładów gastronomicznych i produkcyjnych. Złote odznaki BPS zdobyli pracownicy zakładów piekarniczych w Białymstoku przy ul. Artilleryjskiej,

Gospodarskiej i Słomskiej. Wyróżniono pracowników gastronomii z baru „Krokus” oraz z kuchni i bufetu „Wojtek”, również w Białymstoku. Ponadto, złote odznaki otrzymały załogi sześciu białostockich sklepów.

„Handlowy Znak Jakości” przyznaje się sklepom i zakładom gastronomicznym, któ-

re w oczach konsumentów zdobywają uznanie sprawna i kulturalna obsługa. Otrzymanie tego znaku jest jednocześnie dobrą wizytówką placówki, wyróżniając ją wśród innych. Ponad 100 placówek handlowych i gastronomicznych zgłosiło swój akces do rywalizacji o „Handlowy Znak Jakości”. Z tej liczby, po ostrej selekcji, otrzymało go 11 załóg sklepowych, przeważnie w handlu artykułami spożywczymi.

Doskonałe wyniki przynosią wszelkiego rodzaju konkursy. Naliczyć ich można kilkanaście, organizowanych zarówno w skali wojewódzkiej, jak też tylko w obrębie oddziałów WSS. Powiedzą kilka słów o konkursach, które spotkały się z największym zainteresowaniem załóg pracowników. Na przykład „Na najlepszą spółdzielczą supersam”. Wzięło w nim udział

131 placówek handlowych, rywalizując o jak najwyższą wydajność pracy i coraz sprawniejszą obsługę klientów. Zwycięstwo odniosły załogi sklepów spożywczych nr 18 przy ul. Stopora w Białymstoku i nr 6 w Łapach.

Ruch współzawodnictwa pracy obejmuje liczne kręgi pracowników gastronomii. Tradycyjnie od kilku lat przeprowadza się trzy wojewódzkie konkursy. „O tytuł najlepszego kucharza”, na najlepszego kelnera i najlepszego cukiernika. Wszystkie kon-

kursy mają za cel poprawę jakości potraw w zakładach gastronomicznych, uatrakcyjnienie jadłospisów i polepszenie obsługi konsumentów.

Ciągle jeszcze sporo zastrzeżeń budzi u klientów stan sanitarny sklepów, zwłaszcza sklepów spożywczych. Chcemy też kupować estetycznie, ładnie urządzone placówki. Organizatorzy współzawodnictwa co roku ogłaszają więc konkurs „Na najczystszy sklep”. W ubiegłym roku na to miłośnicy czystości: SDH w Siemiatyczach, sklep nr 4 w Bielsku Podlaskim, oraz nr 8 w Hajnowce.

Niektóre konkursy adresowane są do wybranych grup pracowników. M.in. konkursy na najlepszą piekarnię i najlepszą załogę młodzieżową WSS „Społem”. Warto

wiedzieć, kiedy kupujemy pieczywo, że i miejsce w rywalizacji o tytuł najlepszej piekarni zdobyli pracownicy zakładu nr 3 w Białymstoku, przy ul. Gospodarskiej. Natomiast „najlepszą załogę młodzieżową” spotkać można w Spółdzielczym Domu Handlowym w Łapach.

Pracownicy białostockiej WSS „Społem” osiągnęli liczne sukcesy we współzawodnictwie ogólnopolskim. Duże wyróżnienie przypadło pracownikom stołówek studenckiej przy Filii UW. Zdobyli oni II miejsce w kraju w konkursie na najlepszą stołówkę akademicką. Innym sukcesem poszczycić się może personel sklepu z artykułami gospodarstwa domowego, przy ul. Mickiewicza w Białymstoku, którym kieruje Wiktor Mosiej — otrzymano dyplom i puchar w rywalizacji przygryz im. 60-lecia Rewolucji Październikowej, wśród pracowników handlu i spółdzielczości w kraju.

Ważne miejsce w systemie rywalizacji pracowniczej zajmują konkursy pobudzające zainteresowania sprawami politycznymi i ideologicznymi. Szczególnie wśród młodzieży mają one zawziętych zwolenników. Na trwałe już wprowadzono do kalendarza imprez w WSS „Społem” konkursy wiedzy o Kraju Rad, olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym oraz konkursy wiedzy społeczno-politycznej i zawodowej.

W tym roku aktywnie społeczno-polityczny spółdzielni zamierza jeszcze silniej rozwijać ruch współzawodnictwa pracy. Nie pominiemy się żadnego sklepu, placówki gastronomicznej, czy produkcyjnej. Rywalizacja obejmie niemal wszystkie stanowiska pracy, łącznie z administracją. Ogłoszone też zostały nowe konkursy, m.in. na najlepszy wyrób 1978 roku i propagujący oszczędność gospodarke paliwami i energią. Do rywalizacji staną mają racjonalizatorzy i wynalazcy. (lk)

Specjalność: współzawodnictwo

Do zdrojów -po zdrowiu

Dorocznym zwyczajem, uzdrowiska przygotowują się do tłoku w wiosno-lętnim sezonie. Cóż, nadal wolimy leczyć się w miesiącach letnich, choć kuracje zdrowotne są skuteczne przez cały rok. A leczyć się można w naszych zdrojach — dysponują bogatymi zasobami surowców balneologicznych, środowiskiem przyrodniczym, kadrami specjalistów, pomocą placówek naukowych i klinicznych. Obiekty sanatoryjne są przygotowane do całorocznej eksploatacji.

Kierunkiem przyszłościowym dla uzdrowisk jest rehabilitacja, zwłaszcza porażona — co wiąże się z rozwojem motoryzacji, rozbudową przemysłu, mechanizacją rolnictwa. Odgrywać będzie ważną rolę rehabilitacja przy chorobach układu krążenia, trawiennych, zawodowych, układu ruchu — właśnie rozpowszechnienie tych chorób zwiększa zapotrzebowanie na usługi lecznictwa zdrowotnego. Rehabilitacja pospółta i specjalistyczna odbywa się w szpitalach uzdrowiskowych, choroby przewlekłe leczy się w sanatoriach; profilaktyka zdrowotna — głównie dla ludzi przebywających na co dzień w warunkach szkodliwych dla zdrowia — odbywa się w prewentoriach i ambulatoriach. Ośmiu głównych kierunków leczniczych uwzględniają lecznicze możliwości zdrojów.

36 polskich zdrojów — z perspektywą powiększenia

te listy o nowe — rozlokowane są według występowania naturalnych surowców balneologicznych. Polski model zagospodarowania przestrzennego uzdrowisk uwzględnia ich usytuowanie geograficzne oraz potrzeby ludności. Do funkcji zdrojów należy lecznictwo, profilaktyka, turystyka uprawiana dla regeneracji siły (profil niektórych zdrojów — jak np. Naleczewa — w zasadzie eliminuje turystykę). Preferuje się obecnie nową formę leczenia zdrowotnego — rehabilitację w szpitalach sanatoryjnych, które w skali kraju dysponują pokątną pulą kilkudziesięciu tysięcy miejsc — kuracjuszy dowozi się do tych szpitali bezpośrednio po leczeniu klinicznym.

Wspomnieliśmy o powiększeniu listy zdrojów. W latach 70-tych uzyskali rangę uzdrowisk: Wieliczka, Bolesław, Kowary, Ustron 81, Przerzeczyn-Strzebnica, Augustów, Międzyzdroje, Konstancin k/Warszawy.

Plan perspektywiczny przewiduje dla Polski setkę uzdrowisk — zakłada się, że większość województw będzie miała źródła dla potrzeb własnych (na tej zasadzie powstał Konstancin-Zdrój dla Warszawy, Augustów dla Suwałk, Białostockie dla Łagów, Zielonogóra dla Zielonki, Krynica dla Krynicy, Krynica Morska dla Gdansk). Rozbudowa zdrojów obejmuje odwierty nowych źródeł wód leczniczych, nowe obiekty — w Krynicy np. powstała nowoczesniejsza w Europie pijalnia wód, obsługująca równocześnie ok. 2000 kuracjuszy.

Głównym bogactwem zdrojów są wody lecznicze. Najbardziej rozpowszechnione są wody chlorowodorowe, które można znaleźć w całej Polsce (poza Sudetami) — gdzieś tam te wody zawierają jod i brom. W Iwoniczu i Rymanowie znajdują się rzadko spotykane szczyty chlor-

kowo-sodowo-jodkowo-bromowe. W Sudetach występują wody radocenne. Kudowa dysponuje wodami arsenowymi. W Łądku, Cieplicach, Ciechocinku, Koszucie, w pobliżu Łodzi, Koniń, w podwarszawskim Konstancinie, a podobno niemal w całej Polsce występują wody termalne. W województwach północnych, wschodnich, centralnych, gdzieś tam na Podkarpaciu zalegają borowiny.

Polak statystycznie wypija tylko ok. 3 litrów wód mineralnych rocznie, kilkunastokrotnie ustępując w statystykach mieszkańcom Włoch, Belgii, Francji. Uzdrowiska polskie zamierzają dożyć do 300 mln litrów w 1980 r. Przewiduje się, że do 1990 r. korzystać będzie z uzdrowisk ok. 2,5 mln osób! Ilu nas, potencjalnych klientów polskich zdrojów, korzysta z nich obecnie? Trudno obliczyć — choćby z uwagi na sezonowe ofensywy kuracjuszy indywidualnych, rozpowszechnione w naszym społeczeństwie. W wyniku rozbudowy zdrojów stały się one bardziej pojemne, zwiększyły się ich możliwości zabiegowe. Dla przykładu: czynny od paru lat zakład przyrodolecznicy w Szczawnicy może wykonywać ok. 3000 zabiegów dziennie.

Przy udziale rad narodowych przekształcają się stopniowo w źródła niektórych miejscowości wypoczynkowe. Poza wyżej wspomnianymi uzyskali status uzdrowiska Horyniec, Wysowa na Rzeszowszczyźnie, Czarstyn, Łomnica, Rytyro i Zawoja w Krakowskim, Jastarnia i Jurata na Helu. Przy po-

mocy placówek naukowych i klinik AM, ustala się profile lecznicze zdrojów. Na konferencji wrocławskiej, poświęconej możliwościom lecznictwa zdrowotnego, wzięto jako przykład źródła dolnośląskie. Oto KUDOWA — jedno z najstarszych uzdrowisk w Europie — bogata w wody mineralne, lecz choroby krążeniowe i przemiany materii, obsługując równocześnie 2400 kuracjuszy. Jeden z najstarszych w Europie LADEK-ZDROJ leczy choroby narządu ruchu, reumatyzm i in. w swoich 6 szpitalach i 6 sanatoriach. SZCZAWNÓ-ZDROJ w zasięgu okręgu przemysłowego — ma wody znane ponoć już w VII w. i leczy choroby układu oddechowego i dróg moczowych, obsługując równocześnie 3000 kuracjuszy.

Mimo znanych walorów leczniczych, nasze źródła nadal wymagają spopularyzowania — i to we własnym kraju! Chodzi o uświadomienie społeczeństwu, że leczyć się w zdrojach można przez cały rok... Resort zdrowia zmierza do pełniejszego wykorzystania wszystkich obiektów zdrojowych dla celów kuracyjnych. Rozmieszczenie zdrojów w całym kraju wymaga inwestycji nie tylko balneologicznych — stąd nie wszystkie rozpoznane źródła wody zostały przekazane lecznictwu. Akt prawny umieszcza wody, borowiny itp. w rękach surowców mineralnych, rozciągając na nie ochronę środowiska.

Chodzi tu głównie o to, by rozbudowując się przemysł i urbanizacja nie naruszyły naturalnych zasobów przyrody, przeznaczonych do ratowania ludzkiego zdrowia. (Interpress)

JAN OKRZA



„Służba rolna mądrze doradzi, przecież tu sami inżynierowie”. Na zdjęciu: Czesław Wolk z lewej i inż. Bernard Walencja. Zdjęcie: Z. Zamojski

Ludzie dobrej roboty Kalkulować na plus

Nie ma większego gospodarza w okolicach Elku od CZESŁAWA WOLKA.

W 1947 roku nasz wieś Siedliszka podlegała gminie Woszczole. Kiedyś zachodziło do urzędników, a oni: „O, sowno kulać przyszedł”. Kto w ten czas więcej hodował, ten więcej podatki płacił. Dzisiaj mają inne podejście do dobrych rolników. Który państwu więcej sprzeda, ten może liczyć na większą pomoc. Dziś np. naczelnik obiecał mi przydział sноповязалки, którą SKR skierowała do kasacji. I na pewno da. Służba rolna mądrze doradzi, bo przecież tu sami inżynierowie — powiada Czesław Wolk.

W jego gospodarstwie planuje się jak w przedsiębiorstwie. Weszliśmy roku sprzedano 12 ton wieprzowiny, w tym — zamierza się odstawić 14 ton. Rolnik dokładnie wykalku-

kułował: ile trzeba mu paś własny, może dokupić i jaki to da wynik. Na stanowisko w nowoczesnej chlewni na razie stało puste. Z tego wychodzi efekt cenny, tj. 120 tuczników do sprzedaży. Nie, a każdy w klasie „ekstra”.

Gospodarowanie bez obławy w rolnictwie to ciągła kalkulacja, to liczenie na plus. I przypadek — twierdzi Cz. Wolk — w rolnictwie „włożył mi do głowy” ojciec. Je doświadczenia przekazuje synowi. On już teraz nie wystarcza. Wiesz, szek uczy się na kursach, bo niedługo będzie gospodarzem.

I jesteśmy pewni, że poprowadzi ją rowo, jak ojciec.

CZYTELNICZY REDAKCJA

DROGA DO SZKOŁY

Nie ma już śniegów i zawię, ale kłopoty z dojazdem do szkoły i do domu pozostały. Korzystamy z autobusów PKS na trasach: Siemiatycze — Tolwin — Hornowo — Milejczyce i Siemiatycze — Siemion. Autobusy spóźniają się lub mają zawieszony kurs, a uczniowie — mimo posiadanych biletów miesięcznych — często chodzą piechotą lub godzinami wyczekują na przystankach. Nie wiemy, kiedy skończą się nasze kłopoty z punktualnością w szkole?

Uczniowie z kolonii
Zurobice i Jesionówka

CZY TRZEBA BYŁO ZNISZCZYĆ...

...drogę dojazdową do garaży przy ul. Przytorowej, wybudowaną przed czterema laty w czynie społecznym? Ciepłe pojazdy budowane mogły dojeżdżać na teren budowy ulicami Sitarą i Kozioł, a nie „naszą” drogą nie będącą ulicą, z której obecnie już nie zostało, oprócz bajora i głębokich kolein. Samochód osobowy tamtejszy nie przejeżdża, toteż z 60 garaży praktycznie nie można korzystać. W dodatku, przewożonym wtedy dzwaniem został uszkodzony mój garaż. Na zgłoszoną pretesję kierownik budowy „doradził”, iż powinienem lepiej go pilnować lub też prosić o pomoc milicję. ADM nr 1 „rozklada ręce” bezradnie.

Naszym zdaniem, kierownictwo Białostockiego Kombinatoru Budownictwa Miejskiego powinno wreszcie zareagować na zniszczenie niezbędnej i społecznie zbudowanej drogi i odbudować ją.

Konstanty Czaban
Białystok

„JAK NIE, TO ZABIERAMY!”

Spotykamy się niekiedy na co dzień z absolutną bezmyślnością, jakże utrudniającą życie. Przypadkowo byłam świadkiem niezwykłej sceny, dokonując zakupu w kiosku z mrożonkami i jajami na rogu ul. Lipowej i Ostrowskiego. Oto 14 marca około godz. 13, samochód dostawczy przywiózł tam pojemniki z jajami. Sprzedawczyni zrobiła na nie miejsce w kiosku, ale panowie konwojenci ustawili skrzynki obok na chodniku. Na nie się zdały prośby i tłumaczenie sprzedawczyni, nie mogąc udźwignąć pojemnika. Panowie odpowiedzieli: „Jak pani nie chce, to nie, zabieramy ją z powrotem”. Tak też zrobili, nim ktokolwiek zdążył ochłonąć ze zdziwienia. Przecież łatwiej było te skrzynki wstawić do kiosku, niż do ciężarówka!

Wraz z innymi kupującymi byłam oburzona postawą tych pracowników. Komu zrobili na złość? — Nam? Sprzedawczyni? Komu zaszkodził? — Chyba firmie, w której pracują i sobie.

F. Skowrońska
Białystok
(adres znany red.)

IGRANIE Z OGNIEM!

W kwadracie między ogrodami działkowymi im. Marii Skłodowskiej-Curie, lasem, torami kolejowymi i Białką, znajduje się obszar nie koszonej łąki. W wysokiej trawie gnieźdzą się kuropatwy i inne ptaki, a także żaby, iasice, jaszczurki i żaby. Jak obserwujemy, zwierzątka te i ich gniazda są każdej wiosny niszczone przez chłopów bawiących się podpalaniem suchej trawy. Bezmyślne i granie z ogniem nie może niszczyć przyrody! Stanowi to również groźbę pożaru pobliskiego lasu. Nasze uwagi nie skutkują, więc nasze rodzice i nauczyciele wyjaśniają dzieciom szkodliwość zabawy z ogniem.

Działkowiczka,
stała czytelnicy „GW”
Białystok



Absolwent łomżyńskiej SPD, technik drzewiarz, Wiesław Zebrowski obsługuje frezarkę.

Domki ze Śniadowa...

... (woj. łomżyńskie) są mało znane na Białostocczyźnie. Zresztą nie ma ich tu wiele. Te, które stanowią kompleks Hotelu Leśnego OST „Gromada” nie są typowe. W kraju są one lepiej i chętniej kupowane. O zainteresowaniu nimi świadczy fakt, że śniadowskie Wytwórnia Sprzętu Turystycznego może zrealizować tylko 20 proc. zamówień.

Domki są przede wszystkim ładne: wykonane prawie w całości z drewna, na odpadowym z Bydgoskiej Fabryki Sklejek. Cena takiego domku kształtuje się w granicach 650 tys. złotych; przeliczając to na koszty turystyczne: jedno łóżko kosztuje tylko 40 tys. zł, tj. o 30 tys. mniej niż w tradycyjnym budownictwie hotelowym.

„Śniadowo — 1, 2, 3, 4, 5, i 6” można ustawić zależnie od topografii terenu. Dają się też łatwo wkomponować w architekturę każdego otoczenia. Zaletą ich jest także łatwość montażu; 6-osobowa grupa montażystów na postawienie 27-osobowego pawilonu potrzebuje około 40 dni. Przystosowano je także do podłączenia lokalnego ogrze-

wania — są więc do całorocznego użytkowania.

Ich pierwowzorem stały się podobne domki produkowane w Czechosłowacji, pokazywane na wystawie krajów RWPG w roku 1973.

Zakładowe młimburo konstrukcyjne opracowało swój projekt i stało go ulepsza. Śniadowskie domki są 6, 9, 13, a nawet 27-osobowe, z przeznaczeniem dla baz turystycznych OST „Gromada”. Także duże zakłady pracy kupują je do własnych ośrodków wypoczynkowych.

Podobną, do śniadowskiej, produkcję domków turystycznych podejmowały w Polsce i inne zakłady. Jednakże nie zawsze koszt domku kształtował się zgodnie z przewidywaniami. Oferta przedstawiała być atrakcyjna. W przypadku „Śniadowa” interesująca byłaby opinia użytkowników odnośnie samej eksploatacji i ostatecznej przydatności domków.

Śniadowska Wytwórnia Sprzętu Turystycznego wytwarza także pawilony administracyjne, biurowe i hotelowe. Obecnie przygotowuje się do budowy centrum turystycznego w Warszawie. Prze-

widywany plan wartościowy przedsiębiorstwa na rok bieżący sięga 80 mln zł.

— Rozbudowujemy zakład — mówi dyrektor, Jan Piechocki. (Najpierw chcemy u-

ruchomić tak potrzebny od-

dział imprezacji drewna. Stalym naszym kłopotem jest transport: samochody mamy za małe i psują się często. Chcielibyśmy także zapewnić sobie stały dopływ kadry fachowej — jak dotąd nie udało nam się porozumieć w tej sprawie z łomżyńską Szko-

Roman Olszewski i Ryszard Czarnecki (z prawej) przygotowują elementy domku.

ła Przemysłu Drzewnego. Śniadowska wytwórnia zapewnia uczniom dowóz do zakładu pracy na praktyki i oczywiście może zatrudniać absolwentów na dobrych warunkach.

(n-c)
Fot. Gabor Lorinczy



Jeden z pierwszych typów „Śniadowa” — domek taki łatwo wkomponować w pejzaż otoczenia.

Sojusznik rodziny i szkoły

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w woj. suwalskim spełnia ważną rolę w pracy wychowawczej i organizowaniu opieki nad dziećmi i młodzieżą, szczególnie tam, gdzie jest trudna sytuacja rodzinna i materialna. Realizuje zadania przy współudziale aktywów społecznego, organizacji młodzieżowych, szkół i zakładów pracy.

Obecnie TPD w 505 kołach w Suwałkach zrzesza ponad 15 tys. członków. Znaczną pomoc w rozwijaniu działalności w środowiskach wiejskich okazują 32 zarządy gminne TPD. Wśród nich wyróżniają się zarządy w Kalinowie, Raczkach, Baniach Magurskich. Ponadto istnieje 4 zarządy miejskie i 10 miejsko-gminnych. Najaktywniejsze z

nich są w Elku, Suwałkach, Augustowie i Piszku. Praca zarządów znajduje się w centrum zainteresowania działaczy Towarzystwa; od niej bowiem zależy realizacja wielu zadań.

Na co dzień opieką i wychowaniem dzieci zajmują się koła TPD. Do wzorowo pracujących należą m. in. koła na osiedlu Południe w Elku

i przy Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Zorza” w Rylinie.

W pracy opiekuńczo-wychowawczej szczególną rolę spełniają 52 samorządy. Poważne zadania spełnia zorganizowany w ubiegłym roku Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy przy ZW TPD w Suwałkach. W tym roku zostanie zorganizowany w Elku „Rodzinny Dom Dziecka” dla dzieci osieroconych.

Osiągnięciem TPD w woj. suwalskim jest umożliwienie coraz większej ilości dzieci i

młodzieży korzystania z wakacyjnego wypoczynku i objęcia ich różnymi formami działalności opiekuńczej. W br. na wczasy do miasta wyjeżdża ze wsi około 1000 dzieci. Na koloniach zdrowotnych, organizowanych przez TPD i kolonijach wypoczynkowych przebywać będzie 780 dzieci z miast i wsi, zaś na obozach wędrownych i półkolonijach — ponad 1.500 dziewcząt i chłopów. Ponadto będą prowadzone atrakcyjne formy wypoczynku w punktach stałej opieki.

A. BERESEWICZ

DALEKOPISEM Z GMINY DO GMINY

MNIEJ POŻARÓW

W Gminnej Szkole Zbiorczej w Dobrynie Dużym odbyły się eliminacje gminne konkursu „Młodzież walczy z pożarami”. Pierwsze miejsce zajęła drużyna ze szkoły podstawowej w Obornikach.

Przed rozpoczęciem konkursu odbył się uroczysty

apel harcerski, na którym zostały wręczone legitymacje i mundury członkom młodzieżowej drużyny pożarniczej w Dobrynie i Pogorzałkach. Na zakończenie w ćwiczeniach taktycznych — bojach wystąpiły miejscowe OSP.

KRZYSZTOF PIŚCZ
Naczelnik gminy

Aktywność — drogą do sukcesów

Miejsko-gminna organizacja partyjna w Choroszczy jest aktywniejsza niż w innych miejscowościach. Pracę ideowo-wychowawczą M. in. szkoleniem młodzieży politycznym objęła nie tylko podstawa organizacja partyjna, lecz także wszystkie wsie i osady. W Choroszczy działają młodzieżowe organizacje pn. „Partia młodych”. Brali w nich udział sekretarz Międzygminnego Komitetu PZPR, naczelnik gminy, prezes i dyrektor SKR. Ze spotkań tych ich uczestnicy nieśli obojętną korektę. Młodzież zapoznana z celami i zadaniami PZPR oraz z problemami jakieś do rozwiązania aktyw polityczny i jak je rozwiązać. Aktyw zaś zapoznał się z problemami nurtującymi młodzież.

W gminie Choroszczy jest aktywniejsza niż w innych miejscowościach. POP w Zaczerniach i Łyskach, w organizacjach tych w centrum zainteresowania jest przede wszystkim sprawa pomocy w rolnictwie, oraz przy Szkołach Inwalidów w Nowosiółkach i Państwowym Domu Pomocy Społecznej w Dorosłych w Choroszczy.

POP w Zaczerniach jest typową wiejską organizacją. Liczy ona 11 członków i kandydatów. We wsi jest sporo młodych, spośród których sześciu prowadzi gospodarstwa rolne.

Rozmowy członków partii z młodzieżą przyniosły owoce. Niedawno partii wystąpiło dwóch kandydatów. Tutejsi członkowie partii przygotowali wspólnie z młodzieżą do budowy w czynie społecznym dojazdowej do łąk. Planują zamierzają urządzić kłosał owoce chodników w wsi. Na razie są jednak kłopoty z nabyciem odpowiedniej ilości piły chłopskiej i krawężników.

Na czele prężnej młodzieżowej organizacji partyjnej stoi Henryk Klimaszewski. Jest to dobry rolnik, spójny, życzliwy, w swoim środowisku cieszy się on zasłużonym autorytetem. Jest gorącym propagatorem szeroko rozumianego postępu na wsi.

Równie dobrze realizuje swe zadania Spółdzielnia Inwalidów w Nowosiółkach. W ubiegłym roku z okazji 20-lecia swojej działalności otrzymała ona złotą odznakę „Zasłużona Białostocczyźnie”. Trzydziestoosobowa organizacja partyjna kierowana przez Witkowskiego (19)

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

Zdolano dotychczas przeniknąć za-
dwie części tajemnicy spowijającej
„przeszłość klimatyczną” naszej plane-
ty. Nie znamy do końca mechanizmów
dokonującej się ewolucji, czy następu-
jących po sobie faz tych odmian. Dla-
tego na pewno nie wolno uogólniać zna-
czenia wydarzeń zachodzących w ciągu
roku lub kilku lat i traktować ich jako
zjawisk czy to typowych czy charakte-
rystycznych dla jakiegoś dłuższego o-
kresu.

Coraz powszechniej słychać narzekania
na pogodę, która istotnie w ostatnich
latach płata nam różne przykre figle:
lata bywają chłodne i mało słoneczne, zimy
mniej mroźne wprawdzie, ale kapryśne, wiat-
ry zaś silniejsze niż dawniej... Jak wynika
z lektury dawnych listów i pamiętników,
zawsze utyskiwano na zmienność aury rów-
nie często jak dzisiaj: np. Mme de Sévigné
(XVII w.) pisała, że „jesień nie była nigdy
tak brzydka jak w tym roku. Najstarsi
ludzie nie pamiętają czegoś podobnego...”.
O czym świadczy te sady? Potwierdzają po-
 prostu zdolność naszej pamięci do wybiera-
 nia wspomnień odpowiadających przyjętym
schematom. Z tego właśnie powodu uwagę
naszą przykuwają wszelkie odstępstwa od
reguły, czyli tzw. anomalie meteorologiczne.

Tak więc na krótką metę stwierdzamy
pewne, czasem znaczne odchylenia
od normy, powtarzające się gwałtownie
wahania temperatur, ciśnienia, prądów po-
wietrza. M. in. w Europie i na północnym
Atlantyku w drugiej połowie zeszłego wieku
i w pierwszej bieżącego stulecia zaznaczyło
się pewne ocieplenie, zaś od 1950 roku po-
jawia się trend odwrotny. Nie sposób jed-
nak przewidzieć, czy tendencja ta utrzyma
się długo.

Odpowiedzi na postawione w tytule pyta-
nie szuka się w epokach dawniejszych. Pod
tym kątem bada się kroniki, archiwa pan-
stwowe i parafialne, relacje podróżników i

raporty zarządców prowincji, analizuje no-
wymi metodami wyniki odkryć archeologicz-
nych. Sporo danych dostarcza dendrokli-
matologia zajmująca się systematycznym ba-
daniem słojów drzewnych oraz paleoklima-
tologia. Pewne zespoły organizmów żywych
wymagały zawsze podobnych warunków kli-
matycznych, zatem fakt występowania ich
w danym okresie pozwala zorientować się,
jakie były jego współczynniki „pogodowe”.
Informacje dostarczane przez obie te dyscy-
pliny uzupełniają geologia.

Uczni opracowali dane na temat klimatu
ziemskiego na około milion lat
wstecz, to znaczy w głąb czwartorzęd.

KLIMAT SIĘ ZMIENIA

W tym czasie nasz glob przeżył kilka wiel-
kich zlodowaceń i ochłodzeń. Przedzieliły
je ciepłe okresy międzyzlodowcowe. Obecny
taki okres rozpoczął się mniej więcej 8-10
tys. lat temu. W tym przedziale czasu roz-
różnia się krótsze etapy zmian klimatu —
co 2 do 3 tys. lat.

Wiadomo dzisiaj, że np. średnie tempera-
tury w ciągu ubiegłych 1200 lat kształtowały
się podobnie, jak obecnie z tym, że w X-XII
w. panował w Europie klimat łagodniejszy
i suchszy niż w poprzednich. To okres ko-
lonizacji wybrzeży Grenlandii i innych wiel-
kich wypraw Wikingów. Kolejne polepszenie
klimatu przypada na w. XV — pocz. XVI,
a więc na epokę Odrodzenia. Od drugiej
połowy XVI w. do pierwszej XIX w. trwał
tzw. „mały wiek lodowcowy”, kiedy lodowce
alpejskie powiększały się i pochłonyły sie-
dziby położone w wyższych partiach dolin.

Praktycznym rezultatem ocieplenia jakie
potem nastąpiło, było m. in. na skutek cof-
nięcia się wielkich lodowców, rozszerzenie
tradycyjnych stref połowów bardziej na pół-
noc i poprawa warunków żeglugi w strefach
podbiegunowych. Ale w ostatnim ćwierćwie-
czu obserwuje się ponowne ochłodze-
nie, o czym mówi m. in. spadek tempera-
tury powietrza i boniżenie ciepłoty wód na
powierzchni oceanów.

Nadal niewiele wiemy o przyczynach zmian
klimatu. Przeważa pogląd, że powodują je
zakłócenia w wyższych warstwach atmosf-
warstwach najniższych atmosfery. Zjawisko
takie zanotowano po wybuchu wulkanu
Agung w Indonezji (1963). Sądzi się, że wy-
buchy tego rodzaju mogły wpływać w każ-
dym razie na klimat w początkowym okre-
sie czwartorzęd, charakteryzującym się
szczególnie dużą aktywnością wulkaniczną.

A jak będzie w przyszłości? Do tej pory
przewidzieć można tyle tylko, że za 10, 20
lub 50 tys. lat nastąpi kolejne ocieplenie.
Dokładniejszych prognoz nie zdołano opra-
cować. Przewiduje się, że obecna faza chłodu
utrzyma się do około 1990 roku, po czym
nastąpiłoby ponowne ocieplenie — do oko-
ło 2020 roku. Wahania temperatury nie prze-
kroczyłyby kilku dziesiątych stopnia.

W grę wchodzi jednak zaczyna inny, nie
wymieniony tu jeszcze czynnik — wpływ
działania ludzkiego na środowisko i reper-
kusje tego w ewolucji klimatu. Przede
wszystkim w wyniku wzrostu ilości
dwutlenku węgla w atmosferze.
Sądzi się, że dalsze zwiększanie tych ilości
może zahamować ocieplanie się klimatu, a
nawet proces ten odwrócić.

Ciepło przekazywane atmosferze przez mia-
sta i przemysł może osiągnąć bardzo duże
wartości. Dla całości naszego globu — oko-
ło 1/1000 dostarczanej przez słońce energii.
Konsekwencje tego dla klimatu będą miały
zatem nie tylko charakter lokalny. Nie można
też wykluczyć, że tam, gdzie przeważa aglo-
meracja miejska, czynnik ten będzie oddzia-
ływał na regionalną cyrkulację atmosferycz-
ną i w szerszej skali na klimat. Zjawisko to
zaczyna się zaznaczać w niektórych rejonach
Japonii.

Na mocy dwóch rezolucji ONZ powołano
jeden z najobszerniejszych programów świa-
towych Global Atmospheric Research Pro-
gramme (GARP). Ma on na celu lepsze po-
znanie mechanizmu ruchów atmosfery. Wła-
ściwa ocena zebranych danych wymaga spor-
ządzenia modeli fizykomatematycznych sy-
mulujących wiernie system klimatyczny na-
szej planety. Istniejące obecnie modele dają
tylko niektóre wskazówki, np. odnośnie wa-
hań temperatury na powierzchni mórz, czy
rozmiarów pokrywy lodowej. Uzasadnione
wydają się nadzieje, że w miarę doskonal-
nia tych modeli i rozwoju techniki oblicze-
niowej zbliżymy się do opracowania sku-
tecznych metod badania zmian
klimatu.

JADWIGA ROJEK



Zakład Techniki Roszarniczej — mgr Jadwiga Kozłowska
prowadzi obserwacje mikrobiologiczne rozwoju grzybów.

Znów renesans włókien naturalnych

Główne prace badawcze Instytutu koncentrują się na za-
gadnieniach produkcji surow-
ców naturalnych (len, konopie,
jedwab i wełna) oraz ich
wykorzystania. Racjonalna up-
rawa szeregu włókien natu-
ralnych już przyczyniła się do
powiększenia krajowych zasob-
ów.

W ostatnim czasie rene-
sans przeżywa len, po-
szukiwany na wielu rynkach
światowych. W zakresie upra-
wy i wykorzystania produkcji
lnu osiągnięcia Instytutu są
znaczące. Niedawno wyho-
dowano tam dwie nowe odmia-
ny: „Swapo” i „Waza”. O-
pracowano także metodę bar-
dziej racjonalnego zastoso-
wania krótkich włókien lnu-
nych.

W poznańskiej placówce ba-
dawczej naukowcy zajmują się
ponadto wykorzystaniem pro-
duktów odpadowych, np. do
produkcji płyt paździerzowych,
a także do produkcji paszy.
Pracownicy Instytutu opra-
cowali dla budownictwa tech-
nologie wytwarzania płyt li-
nocelulozowych; mają one
szereg zalet — są trzupopale-
ne i grzyboodporne.

Instytut Włókien Natural-
nych w Poznaniu zajmuje się
także badaniem zanieczyszczeń
wód i utylizacją ścieków prze-
mysłowych, które są z kolei
stosowane do nawadniania
użytków rolnych i leśnych.

Tradycja i bogaty dorobek
— Instytut powstał bowiem
w 1930 r. — stawiają tę pla-
cówkę naukową w rzędzie
najlepiej, a dzięki bezpo-
średniej współpracy z prze-
mysłem znajduje się on w
nurcie aktualnych problemów
i potrzeb kraju.

Opracowanie — CAF



Doc. dr Stefania Manyś przy sprawdzaniu próbek wy-
robów produkowanych przez przemysł włókienniczy i dzie-
lański.

CAF — Rosiak

NOWOŚCI W PRZEMYSŁE LEKKIM

● **Milion skór rocznie prze-
rabia** — w stolicy Kirgiskiej
SR — Frunze — jedna z
większych w Azji
Środkowej garbarni.
Gospodarstwa hodowlane
w Kirgizji i sąsiadujące z nią
gospodarstwa z Kazachstanu
są głównymi dostawcami skór
surowych. Dzięki wybudowa-
niu nowoczesnej garbarni zo-
stała w tym rejonie podwo-
jony przerob tych skór prze-
znaczonych dla przemysłu o-
buwicznego.

● **Automaty do haftowania**,
wykonujące elektronicznie
niezawodnie produkcje ang-
ielskiej firmy Pa Geoffrey
Macpherson Ltd. Tego typu
maszyna posiada 6 głowic i
przeznaczona jest do haftu
jednokolorowego; pracuje z
wydajnością 800 ściegów na
minutę. Do konstrukcyjnych
nowości maszyny należy spo-
sób uruchamiania elektro-
nicznego urządzenia
sterującego, które może

być uruchamiane albo za po-
mocą taśmy komputerowej,
albo za pomocą zwykłej karty
haftu.

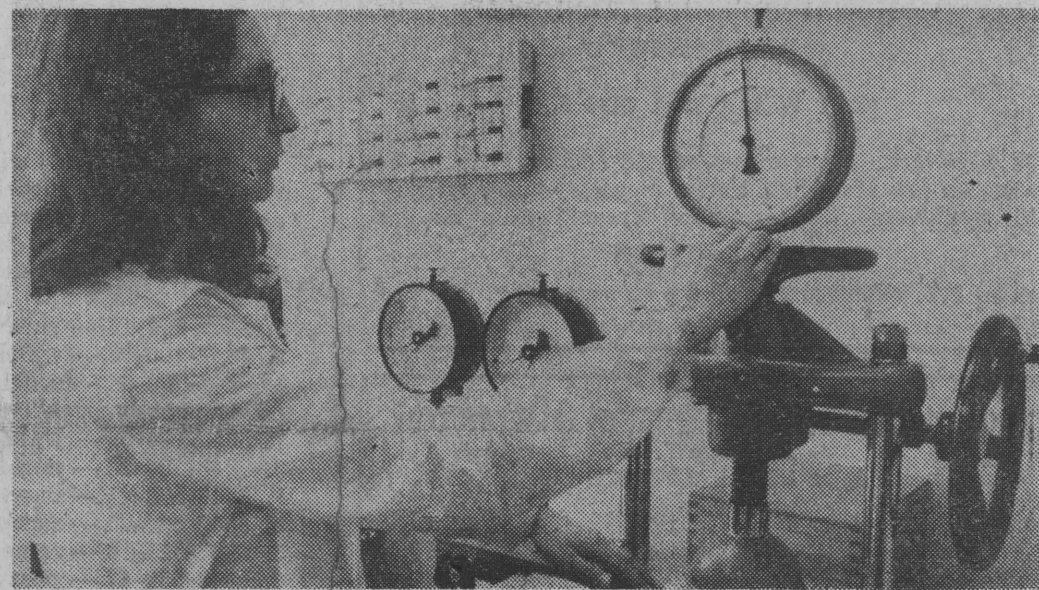
● **Syntetyczny jeleń** — czyli
syntetyczną imitację skóry
jeleńa wprowadziła na rynek
jedna z firm japońskich. Skó-
ra ta pod nazwą „Shervene”,
otrzymywana przez nasycenie
nylonowego trykotu poliureta-
nem — jest porowata, prze-
wiewna, lekka, dobrze się no-
si. Np. rekawiczki z tej imi-
tacji skóry jeleńa są odpor-
ne na światło i zmianę barwy.

● **Dywan — technika kle-
jenia** — nowa, oryginalna me-
toda wytwarzania dywanów
dywanowych — opowiadają
się coraz bardziej.
Obecnie istnieje ponad 500 pa-
tentów dotyczących procesu
technologicznego oraz sko-
sowanych urządzeń do wyta-
rzenia dywanów dywanowych
tą techniką. W wielu krajach
zapotrzebowanie na estetycz-
ne, tanie, o dobrych właści-
wościach użytkowych wyroby
dywanowe rośnie z roku na
rok. Wyroby te produkowane
były przede wszystkim tech-
niką tkacką, igłową.

wościach użytkowych wyroby
dywanowe rośnie z roku na
rok. Wyroby te produkowane
były przede wszystkim tech-
niką tkacką, igłową.

● **Dziurki w odzieży wierz-
chniej** — ten drobny szczegó-
ł odzieży, łatwo rzucający się
w oczy i świadczący o jakości
wykonania ubrań, plaszczy-
czy sukien — do niedawna
zaliczane były do bardzo pra-
cuchliwych. Przeważnie wy-
konywano je ręcznie. Ostat-
nio przemysł odzieżowy dyspo-
nuje różnego rodzaju mas-
zynami i urządzeniami do
szycia dziurek. Jednym z og-
romnie wydajnych, bo o około
30 proc. szybciej szyjących
dziurki automatów jest dziur-
karka firmy Dürkopp. Dziur-
karka ta szyjąca ściegiem po-
dwojnym zależnie od typu
szyje dziurki w materiałach
tkanych, dzianinach i innych;
wyglądem przypominają one
pracę ręczną.

(PAI)



Starszy laborant — Bożena Nowak przy wykonywaniu badań tkaniny.

Kora do wykorzystania

Co robić z odpadami kory drzewnej,
gromadzącymi się w zakładach przemysłu
drzewnego? Wykorzystanie ich może być
różne — odpowiadają specjaliści. Chodzi
o miliony metrów sześciennych
w skali rocznej (także w Polsce).

Do takiego wniosku doszli pracownicy
naukowo-badawczego Instytutu Lasu i Che-
mii Leśnej w Archangielsku. Opracowano
w nim prostą technologię kompostowania
kory z drzew gatunków iglastych. Otrzy-
many kompost można stosować zarówno
w szklarniach jak i w uprawach polo-
wych. Przeprowadzono już eksperymenty
z nawożeniem pod ziemią oraz przy up-
rawie różnych warzyw, uzyskując znacz-
ny wzrost plonów — (do 30 proc.) w po-
równaniu z nawożeniem torfem. Zastę-
pienie kompostem z kory tradycyjnie sto-
sowanego torfu niesie w sobie dodatkowo

jeszcze tę zaletę, że zmniejsza szkody wy-
wołane podczas eksploatacji torfowisk
rozwiązując zarazem problem utylizacji
wielkopiętnych odpadów kory.

Korą drzewną interesują się także lic-
ne placówki badawcze i zespoły specja-
listów w innych krajach. W wyniku ich prac
np. w USA, Szwecji, Finlandii stosuje się
ten cenny odpad m. in. w hodowli kwia-
tów, do zakładania trawników i boisk
sportowych. Także w Polsce wykorzystuje
się korę coraz powszechniej.

Uczni z Archangielska zwracają uwagę
na istniejące możliwości szerokiego wyko-
rzystania kory także w przemyśle che-
micznym, budownictwie drogowym, przy
produkcji płyt budowlanych oraz w cha-
rakterze filtrów biologicznych do oczysz-
czania ścieków. (Interpress)

Temat dotyczący turbo-
sprężarek i ich insta-
lowania w samocho-
dach osobowych jest zagad-
nieniem stosunkowo nowym
W odróżnieniu od innych
podwójnych turbosprężarek, tur-
bosprężarki wzięły swój po-
czątek nie w wozach wysięgo-
wych, ale w silnikach o-
kręgowych. Później zaczęto
je stosować w silnikach du-
żych ciężarówek, a dopiero
w ostatnich latach — dzie-
ki daleko posuniętej mini-
aturyzacji — znalazły zasto-
sowanie w pojazdach oso-
bowych określanych jako
sportowe. Ten przymiotnik
niczego nie wyjaśnia. Wozы
sportowe to zarówno takie,
które startują w najrozma-
itszych imprezach, jak i ta-
kie, o których mówi się, że
ceny mają astronomiczne.

Tendencje rozwojowe idą
w kierunku zastosowania
turbosprężarek we wszyst-
kich samochodach, a szcze-
gólnie w tych, których sil-
niki nie są zbyt mocne. Po-
wód jest bardzo prosty.
Wmontowanie turbosprężar-
ki nie wymaga zawiłych przy-
rostów mocy. Jest to zaleta
przemawiająca za takim ro-
zwinięciem.

Turbosprężarka w samo-
chodzie, to również — co
się ostatnio zaczyna bardzo

Moto ramka AUTO — TURBO

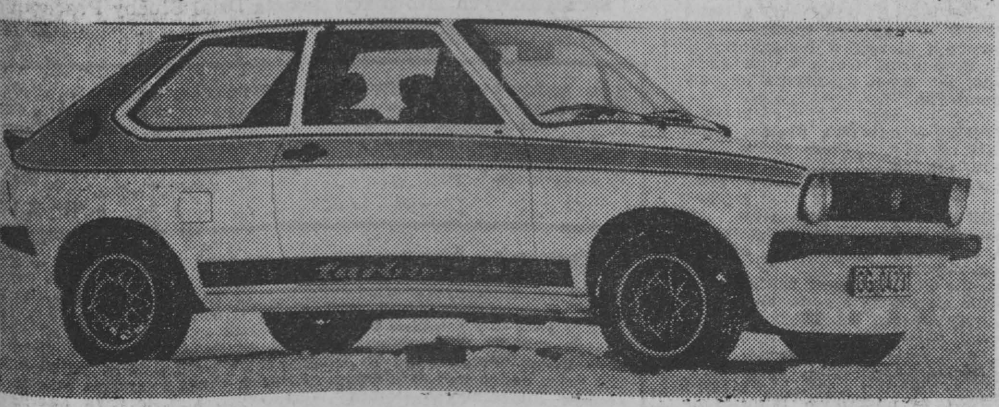
liczyć — niższe zużycie pa-
liwa. Silnik staje się bar-
dziej elastyczny, wymaga
rzadziej zmiany biegów.
Wpływa to na konstrukcję
skrzyni przekładniowej —
jest ona prostsza oraz tań-
sza w produkcji i eksplo-
atacji.

Korzyści płynące z tur-
bodoładania, to także
„czystsze” spaliny i wys-
ciszona praca całego zes-
połu. Przy odpowiednio do-
branej turbosprężarce, kie-
rowca nie czuje kiedy się
ona włącza i wyłącza. Po-
staje się jedynie „delektowa-
nie się” przyrostem mocy.
To jest uczucie jakby w
wyzwinyjmy Facie znalazła
się jednostka napędowa z
Jaguara.

Jak widać turbosprężarka
jest urządzeniem z wieloma

Przyjrzyjmy się jak to
wygląda w praktyce, w po-
szczególnych modelach sa-
mochodów wyposażonych w
turbosprężarki. Ford Fiesta
— ten najmniejszy z pro-
dukowanych modeli — z
czterocylindrowego silnika
1263 cm osiąga moc 115
KM i szybkość 195 km/h.
Inny samochód — Volkswa-
gen Polo Bickel przy sil-
niku 1093 cm ma moc 93
KM i szybkość 172 km/h.
Ograniczyliśmy się do tych
dwóch przykładów wozów o
małym litrażu. W przypad-
ku większych jednostek na-
pędowych w modelach Por-
sche, Mercedes, Saab i Ford
moc wzrasta do kilkuset
kon mechanicznych, a wraz
z nią — szybkości maksy-
malne (dotyczy to przeważ-
nie wozów wyczynowych).

(JAG)



Na zdjęciu: najmniejszy z rodziny Volkswagena, model Polo — Bickel turbo.

Zielone AKCENTY

C o pewien czas ukazują
się w prasie porady
rolnicze, które mają
mieć zbawienny wpływ na
wyniki gospodarowania.
Chcesz zbierać ponad 100
kwintali ziarna z hektara?
Kwintal ziarna z hektara? — pytanie in-
tryguje każdego, kto chociaż
czasami sięga do danych
światowych i stwierdza, że
bez żenady, że właściwie
postęp jest ciągły i niewielki.
Przecież miliony rolników
zbierają mniej niż 20 kwin-
tali z hektara, przeciętnie
w skali krajowej oscylują zwykle
w granicach 22-25 kwintali,
a tylko niektórzy mogą po-
chwalić się wynikami dwu-
krotnie większymi. Z
zapamiętaniem każdego donie-
szenia, że 50 czy 60 kwintali,
to dzisiaj żadna rewelacja. Że
dopiero 100 kwintali jest wy-
nikiem liczącym się na świe-
cie, że czas już pomyśleć o
odmianach zób i metodach
agrotechnicznych, które po-
zwolą zbierać powiedzmy 150
kwintali z hektara.

OSTATNIO brytyjski kon-
cern chemiczny przepro-

wadził szczegółowe badania
w tych farmach, które syste-
matycznie osiągają plony
zób w granicach 100 kwin-
tali. Co decyduje głównie o
tak wysokim i poziomie gos-
podarowania i takiej efek-
tywności produkcji?
Wszyscy oczekiwali, że zo-

niż 46 kwintali pszenicy z
hektara, nie tylko nie zara-
bia na takim interesie, ale
musi dokładać. I druga in-
terująca informacja: co
czwarty producent rolny w
Anglii uzyskuje średnio po
81 kwintali ziarna pszenicy
w przeliczeniu na hektar,
podczas gdy przecięt-
na statystyczna dla
całego kraju jest o
połowę niższa. Trud-
no więc zrozumieć skąd
biorą się zyski farmerów,
skoro plon poniżej 46 kwin-

nych, skoro — tak przynaj-
mniej pisało przez wiele lat
— wydajność poniżej 3 tys.
litrów rocznie nie przynosi
zysku.

WRACAJMY znów do
zób. Jakież to rewelacje ma-
nam uszytych do przekaza-
nia koncern chemiczny ICI?
W raporcie naukowym twier-
dzi się, że rolnicy — rekor-
dziści „... wiele uwagi po-
święcają systematycznej
kontrolie odczynu gleby oraz
występującym w niej zaso-
dom fosforu i potasu”. O

nawożenie azotem. Szybko
reagują także określonymi
środkami na wszelkie symp-
tomy osłabienia bądź choro-
by pszenicy”.

MOŻNA przypuszczać, że
nie chodzi tu tylko o osła-
bienie pszenicy, ale także
kondycję autorów raportu.
Podają oni uwagi i rady,
które zostały szczegółowo
wyłożone w pierwszym pod-
ręczniku na temat agrotech-
niki zób. Kto nie zna tak
elementarnych zasad nie po-
winien mieć się pluga i sie-
wika, a lepiej zająć się przy-
bijaniem flegm lub kroje-
niem spódn. Rolnictwo — o
czym nie mówiono wcale,
lub czyniono to w sposób i-
roniczny — wymaga wyso-
kich i wszechstronnych kwa-
lifikacji.

A SWOJĄ DROGĄ, jakże
celowe byłoby opublikowanie
dokładnych materiałów kra-
jowych i zagranicznych o-
partych o wyniki uzyskiwa-
ne od lat przez przodu-
jące gospodarstwa.
Nie muszą to być o razu
doświadczenia tych, którzy
zbierają po 100 kwintali z
hektara. Powszechne użyski-
wanie 50 kwintali byłoby w
naszych warunkach suke-
sem nauki i praktyki.

MARIAN SUCHOZEBSKI

Chwała rekordzistom

taną odkryte tajemnice i że
ich poznanie automatycznie
zwiększy szanse pozostałych
gospodarzy. Niejedynemu
producent, który uważa, że
wszystko, aby być też wśród
rolniczej elity, a z trudem o-
sięga wydajności w granic-
ach 50 kwintali ziarna zób z
hektara. Może spodziewać
się on, że rekordzista znaj-
dą jakieś zaklęcia, które po-
zwolą, że zboże sypie jak man-
na, przysparzając im stawy i
gotówki. Ciekawe: wylczo-
no dokładnie, że angielski
rolnik, który zbiera mniej

tali w tutejszych warunkach
jest nieopłacalny.

BYŁOBY bardzo dobrze,
gdyby nasi ekonomiści-rol-
nicy pokusili się o wyjaśnie-
nie tych spornych kwestii,
nie uciekając się koniecz-
nie do przykładu Anglii. Można
przecież w dość prosty spo-
sób określić wymagany po-
ziom produkcji dla poszcze-
gólnych upraw i rodzajów
hodowli, poniżej którego po-
nosi się po prostu straty.
Niech nam ktoś uprzejmie
wyjaśni, jaka jest opłaco-
ność hodowli krów mlecz-

wym uczylił się jeszcze w
szkole podstawowej. Stacja
Chemiczno-Rolnicza dostar-
cza wyniki takich analiz.
Dalej czytamy, że ważne są
podorywki, termin siewu i
jego głębokość. O tym wszyst-
kim mówi pani agronom
na szkoleniu adeptów rolni-
czego jachu. Następnie wzo-
baczamy swą wiedzę ag-
rotechniczną o takie porady:
„Wszystcy angielscy farmerzy
użytkują rekordowe plony,
z zasady stają ożmiany
dość wcześnie i co najmniej
dwukrotnie stosują wiosne

**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
19-200 GRAJEW O**
ul. Elewatorska 6

**ogłasza zapisy
kandydatów do klasy pierwszej**

**w zawodzie:
MONTER KONSTRUKCJI
ŻELBETOWYCH**

w ZSZ Szczuczyn Filia Grajewa.

Nauka trwa 2 lata.

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—18 lat. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie i inne świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Uczniom zamieszkałym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu przedsiębiorstwa.

Podania o przyjęcie należy składać
do dnia 30 czerwca 1978 roku

pod adresem przedsiębiorstwa wraz z dokumentami:

1. odpis aktu urodzenia
2. wyciąg z arkusza ocen z I półrocznej klasy VIII, po ukończeniu szkoły w ciągu 7 dni świadectwo ukończenia klasy VIII,
3. świadectwo zdrowia,
4. cztery fotografie.

O przyjęciu decyduje spełnienie podanych warunków i kompletność złożenia dokumentów.

K 1250-00

**PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL”
w BIAŁYMSTOKU**
w porozumieniu z
**ZESPOŁEM SZKÓŁ ZAWODOWYCH
w SUWAŁKACH**
ogłasza zapisy
do klasy pierwszej 3-letniej szkoły w zawodzie:
MONTER RUROCIĄGÓW PRZEMYSŁOWYCH

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—17 lat. W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz inne świadczenia socjalne.

Uczniom spoza Suwałk szkoła zapewnia internat. Absolwenci mają zapewnioną bardzo dobrze płatną pracę na budowach przemysłowych w woj. suwalskim i na terenie działania przedsiębiorstwa oraz mogą kontynuować naukę w technikum.

Zgłoszenia należy kierować na adres szkoły:
**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
MINISTERSTWA OŚWIATY I WYCHOWANIA
16-400 SUWAŁKI, ul. Armii Czerwonej Nr 24.**

k 1400-0

U W A G A
EMERYCI I RENCIŚCI
oraz inne osoby zainteresowane!
**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW
WTÓRNYCH w BIAŁYMSTOKU**
ul. Armii Radzieckiej 119

ZATRUDNI natychmiast na warunkach agencyjnych osoby do prowadzenia stałych punktów skupu niemieckich surowców wtórnych, które posiadają własne pomieszczenia (lokale) w następujących miejscowościach:
Białystok
Bielsk Podlaski
Grajewo
Hajnówka
Kolno
Łomża
Łapy
Sokółka
Siemiatycze
Wysokie Mazowieckie
Zambrów

Jak również osoby do prowadzenia obwodowego skupu zużytków włókienniczych (szmat) i makulatury posiadające własne środki lokomocji (wozy konne — samochody) na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego i ostrołęckiego.

Blizszych informacji udziela Dział Handlowy Białystok, telefon 333-04 lub 353-71 oraz oddziały terenowe.

k 1487-1

Wyrazy głębokiego współczucia Ob. REGINIE ZABOROWSKIEJ z powodu zgonu Mę ża składają: Rektor, Senat, Rada Zakładowa oraz pracownicy P.B. k 1505-1	Wyrazy głębokiego współczucia RYSZARDOWI BRANICKIEMU z powodu zgonu Matki składają: współpracownicy Ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Politechniki Białostockiej. k 1504-1
Wyrazy głębokiego współczucia Koł. MIKOŁAJOWI MOŁOŻEJOWI z powodu śmierci Matki składają: pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku. k 1504-1	Wyrazy głębokiego współczucia BRONISŁAWOWI WARAKOMSKIEMU z powodu śmierci Matki składają: współpracownicy POM Sejny. k 1503-1
Wyrazy szczerzego współczucia Koł. EUGENII KARPOWICZ z powodu zgonu Matki składają: Inspektorat Oświaty i Wychowania oraz Rada Zakładowa ZNP w Łapach. k 1494-1	Komendantów, Kierowników Wydziału, POP, współpracowników KW MO w Białymstoku oraz wszystkich, którzy okazali pomoc, wyrazy współczucia i wzięli udział w pogrzebie sierż. KRYSZTYNY KURZEWSKIEJ serdeczne podziękowanie składa rodzina. k 1573-1
Wyrazy głębokiego współczucia REGINIE SZADURĄ z powodu zgonu Teściowej składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski, współpracownicy i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Bielsku Podlaskim. k 1506-1	Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE WITOLDA ZABOROWSKIEGO z powodu nagłej śmierci byłego pracownika składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy MPK w Białymstoku. k 1503-1

**W zakładach DUŻEGO LOTKA w dniu 30.IV.1978 r.
z których dochód z II losowania przeznaczają się
na FUNDUSZ POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO**

dodatkowe nagrody rzeczowe:
**20 książeczek PKO premiowanych
samochodami z wkładem po 15.000 zł**

**UDZIAŁ w LOSOWANIU NAGRÓD BIORĄ
kupony opłacone kwotą od 35 zł**

TOTALIZATOR SPORTOWY
K 1509-1

U W A G A RZEMIEŚLNICY!
IZBA RZEMIEŚLNICZA w BIAŁYMSTOKU

**przypomina, że
30 kwietnia 1978 roku
mija termin oznakowania zakładów
nowymi, jednolitymi szyldami.**

Wzory szyldów, zatwierdzone przez urzędy wojewódzkie znajdują się we wszystkich cechach i spółdzielniach rzemieślniczych woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

k 1472-1

U W A G A
ODBIORCY GAZU PŁYNNEGO!
**DYREKCJA REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
GOSPODARKI
KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w BIAŁYMSTOKU**

Z A W I A D A M I A,

że w związku z pogorszeniem się dostaw gazu płynnego do tut. przedsiębiorstwa mogą wystąpić wypadki wydłużenia się terminów wykonywania na gaz

OD 15—20 DNI

za co P.T. odbiorców przepraszamy.

k 1501-1

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„ODNOWA”
w BIAŁYMSTOKU**
ul. 27 Lipca 26

INFORMUJE PT Klientów, że
ZAKŁAD INSTALATORSTWA ELEKTRYCZNEGO
ul. Broniewskiego 4

**ZOSTANIE Z DNIEŃ 30 KWIETNIA 1978 ROKU
PRZENIESIONY DO PAWILONU PRZY ULICY
WESOŁEJ 17 tel. 274-31**
(wejście od podwórza nad pralnią).

k 1493-1

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Białystok, ul. Hetmańska 69. g 1709-1

POTRZEBNA pomoc domowa, do chodząca 2 razy w tygodniu do 2 starszych osób. Białystok, ul. Łąkowa 11 m. 5. g 1710-1

ZATRUDNIĘ opiekunkę do 7-miesięcznego dziecka. Świdrska, Warszawa, ul. Korotyńskiego 21/21. g 1533-1

POTRZEBNA pomoc do 2-letniego dziecka. Białystok, ul. Piastowska 13, d. m. 22 (po godz. 17). g 1574-1

POMOC domową przyjmuję zaraz na stałe. Warunki dobre, osobny pokój. Czajkowska, Gdańsk-Oliwa, Arkonika 59. g 1492-1

W SĄDZIE pod Warszawą zatrudnię małżeństwo bez nałogów, wiek średni (dla żony praca dozwolona), bezdzietne lub z 1 dzieckiem. Mieszkanie służbowe, warunki do pogodzenia. Zgłoszenia kierować listownie Jędrzejów 8, 01-140 Serock, Hajnówka.

PRZYJMĘ dziewczynę do pracy w ogrodnictwie. Zapewniam mieszkanie i utrzymanie. Stanisław Wojtyła, Morawko koło Poznania, 62-003 Sucho Las. g 1492-1

OSTAPIE pokój samotnym. Białystok, Szpaska 4. g 1492-1

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkanie na dwa lata. Białystok, tel. 248-59. g 1575-1

OSTAPIE pokój. Białystok, Kuropatwa 2. g 1576-1

MIESZKANIE spółdzielcze M-4 w Łęzajsku — zamienię na podobne lub większe na terenie woj. łomżyńskiego lub białostockiego. Władysław, Franciszek Worek, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

SAMOCHOÓD „Syrena” 1975 rok produkcji (1975) — sprzedam. Bolesław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

„SYRENA” 1975 — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

KUPIĘ nadwozie „Syrena” 1975 roku. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

SPRZEDAM „Syrenę” 1975, stan dobry. Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

NOWEGO „Fiata” 125p — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

NADWOZIE „Fiata” 125p — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

„FIATA” 1975 1900 — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

SPRZEDAM „Fiata” 125p 1900, rok 1976 — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

„STAR” A 88 Diesel rok produkcji 1976 — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

„STAR” A 88 Diesel rok produkcji 1976 — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNIKACYJNE
w BIAŁYMSTOKU**
organizuje kurs
o skróconym systemie szkolenia na przyuczenie do zawodu:
**MECHANIK NAPRAW
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH.**

Kandydaci winni odpowiadać następującym wymaganiom:

- ukończone 18 lat życia,
- wykształcenie minimum podstawowe (udokumentowane świadectwem),
- stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu,
- zameldowanie na terenie m. Białegostoku.

Kurs trwać będzie 3 miesiące.
Szczegółowych informacji udziela:
MPK Białystok, ul. Składowa 11, pokój 308
(dojazd „6”, „8”, „15”).

K 1376-00

**OLSZTYŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY
SAMOCHODÓW**
ZAKŁAD Nr 2 w BIELSKU PODLASKIM
ul. Lipowa 4

o g a n i z u j e
w dniach od 25 kwietnia do 3 maja 1978 roku
wyprowadzić części pełnowartościowych, zbędnych do samochodu ciężarowego „Star” W-25 po cenach obniżonych o 50 proc. dla przedsiębiorstw i użytkowników prywatnych oraz do samochodu „Warszawa”.

1. 8847-260-13 — rura kolumny kierownicy
2. 8847-106-36 — wałek zmiany biegów
3. 8847-500-02 — progi
4. 8848-106-09 — wałek zmiany biegów
5. 8848-500-22 — narożnik
6. 8848-508-41 — uszczelka
7. 8848-524-08 — ramka wlotu
8. 8848-524-10 — zamek
9. 8848-530-47 — poszycie ściany tylnej
10. 8848-607-13 — szkło lampy
11. 8848-608-15 — oprawki
12. 8848-524-26 — maski po naprawie.

k 1476-0

„WARSZAWA” M-20 — sprzedam. Olecko, Pl. Wolności 8/7. g 1527-1

PUSZTA ul. warszawska — sprzedam. Białystok, Armii Radzieckiej nr 55. g 1547-1

ORGANY tranzystorowe „Juno 60-70” — sprzedam. Białystok, Mickiewicza 71 „a” m. 8. g 1550-1

ORGANY B-1 — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1845. g 1545-1

BETONARKE (ruszkie) z wyściągarką — sprzedam. Jerzy Włodkowski, 19-100 Monki, ul. Magazynowa 9/26. g 1512-1

TAKSOMETER mechaniczny „Pol-tax” — sprzedam. H. Kulak, Dąbrowa Białostocka, ul. Północna 9/26. g 1517-1

„URSUS” C-365 stan idealny — sprzedam. Józef Górowski, Wals, 16-305 Monki, woj. suwalskie. g 1490-1

SPRZEDAM mocarce samochodową z dobrym stanem. Stanisław Łulewicz, Grymiaczki 17, 16-150 Suchowola. g 1503-1

MŁOCARNIE M-7 B samoczynny — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

CIĄGNIK C 401 oras „Żuk” A-95 po remoncie, górnozaworowy — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

BLACHĘ 3,5 x 3 m, 45 arkuszy — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

DYWAN pluszowy 1 x 1 m — sprzedam. Białystok, Akademicka 10 m. 46. g 1527-1

SPRZEDAM blachę ocynkowaną. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

SPRZEDAM ME TS 200 i „Urala” z nowymi częściami oraz pompą głębinową. Znoski, 19-400 Monki, woj. białostockie. g 1533-1

MOTOCYKL „SHL” — sprzedam. Józef Żuk, sam. Stomilna, 16-124 Siedra. g 1500-1

NOWY motorower „Jawa Mustan” — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1845. g 1545-1

DOM — sprzedam. Białystok, Fabryczna 10. g 1510-1

PISZ — nowy dom jednorodzinny z wykończoną — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

MINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Głazowie — sprzedam. Władysław, Tadeusz, Piętkowski, Wolska, domość: Borys, sam. Kujbiedy, Zambrów, ul. Grunwaldzka 107. g 1500-1

DEZALKE budowlana, ogrodzona z domkiem gospodarczym — sprzedam. Lucjan Radomski, Toruń — Grebocin, Nowotarska 3. g 1494-1

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników elektrycznych. ul. Bohaterów Getta 3 w g. 8-18, tel. 330-50 zgłoszenia napraw domowych. g 1493-1

WPHW — naprawa piekarników elektrycznych. ul. Bohaterów Getta 3 w g. 8-18, tel. 330-50 zgłoszenia napraw domowych. g 1493-1

WPHW — naprawa piekarników elektrycznych. ul. Bohaterów Getta 3 w g. 8-18, tel. 330-50 zgłoszenia napraw domowych. g 1493-1

URZĄD GMINY w TUROŚNI KOŚCIELNEJ, kod. 18-106, woj. białostockie, tel. 24 ogłasza **PRZETARG** na odbudowę i modernizację budynku Dworu Myśliwskiego z przeznaczeniem na Gminny Ośrodek Kultury w Turośni Kościelnej.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja do wglądu w biurze Urzędu Gminy w godz. od 8 do 13 w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 maja 1978 roku o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1486-1

**REJONOWA DYREKCJA ROZBUDOWY MIAST
OSIEDLI WIEJSKICH w BIAŁYMSTOKU**, ul. Malmęda 8 ogłasza **PRZETARG** na sprzedaż budynków mieszkalnych i gospodarczych przeznaczonych do rolniczych i ogrodniczych pod niższej podany adresami:

Adres:
ul. Miłnowa 65
— budynek mieszkalny drewniany, szopy drewniane, ubikacje murowane, ogrodzenie 3.000 zł
ul. Kopernika 10
— budynek mieszkalny drewniany, szopy drewniane, garaż z deskami, ogrodzenie, śmietnik 6.000 zł
ul. Kresowa 3 (na terenie budowy przed-szkola)
— budynek mieszkalny drewniany 3.000 zł
ul. Nowosielska 54 — Białystok Starosielce
— budynek mieszkalny drewniany, budynek gospodarczy murowany, szopy drewniane, 2 studnie, ogrodzenie 16.000 zł
ul. Nowosielska 56 — Białystok Starosielce
— budynek mieszkalny murowany, budynek gospodarczy murowany, ogrodzenie z prefabrykatów, studnia 30.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3 maja 1978 roku o godz. 9 w lokalu RDRMiOW w Białymstoku przy ul. Malmęda 8, II piętro.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia rozpoczęcia przetargu w sekretariacie RDRMiOW i OW II piętro lub w pokoju 6 i 11.

Wadium w wysokości 10 proc. od ceny wywoławczej winno być wpłacone w dniu przetargu w kasie RDRMiOW i OW, pokój 13, II piętro.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn.

RDRMiOW powiadamia, że każdy oferent, który wygra postępowanie przetargowe (przetarg ustny) obowiązany jest bezpośrodkowo po przetargu wpłacić w kasie RDRMiOW cenę kupna i kaucję zabezpieczającą oraz zawrzeć umowę.

k 1502-1

**LIGA OBRONY KRAJU OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW w HAJNÓWCE** ogłasza **PRZETARG** NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Skoda” S 100, nr silnika 906018, nr podwozia 910886, rok produkcji 1970.

Cena wywoławcza 35.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 maja 1978 roku o godz. 10 — a w przypadku niedojścia do skutku przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na rachunek Nr 5627-505-132 PKO Hajnówka.

Samochód można oglądać codziennie od godz. 8 do 12 w Ośrodku przy ul. Parkowej 2, najpóźniej w przeddzień przetargu.

k 1495-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM „AGROMA”
w BIAŁYMSTOKU**

Informuje wszystkich odbiorców, że **W DNIACH OD 1 MAJA — 15 MAJA 1978 ROKU** będzie przeprowadzana inwentaryzacja towarów w magazynie akcesoriów i normalii H-3.

W związku z powyższym prosimy odbiorców o odebranie zadysonowanych towarów oraz wcześniejsze zaopatrzenie się w niezbędne detale.

k 1480-1

**INSTYTUT MELIORACJI
I UŻYTKÓW ZIELONYCH w FALENTACH**
05-550 Raszyn, telefon Warszawa 28-37-63
lub centrali 50-05-31

**poszukuje kandydata na stanowisko
DYREKTORA ZAKŁADU DOŚWIADCZALNEGO
MELIORACJI I UŻYTKÓW ZIELONYCH
w BIEBRZY k/GRAJEWA**

Warunki mieszkaniowe, pracy i płacy do omówienia w dyrekcyjnym Instytucie w Falentach.

Wymagane wykształcenie wyższe rolnicze, rolniczo-ekonomiczne lub zootechniczne i minimum 5 lat praktyki zawodowej.

k 1391-00

ARESZT ŚLEDZCY w BIAŁYMSTOKU, ul. Kopernika 21

ZATRUDNI
MŁOŻCZYN na stanowiska **PODOFCERSKIE**
Wiek do 35 lat, wykształcenie średnie lub ZSZ, kategoria zdrowia „A”, uregulowany stosunek do czynnej służby wojskowej.

Szczegółowych informacji udziela: Komórka Kadrowa, telefon 270-21, wewnętrzny 34.

k 1425-00

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK w BIAŁYMSTOKU, ul. Dofidy Fabryczna 24 ZATRUDNIA:

KOMISYJNIE Z UPRAWNIENIAMI na prowadzenie komposty spalinyowej LS-40 na bocznicy zakładowej.

Wynagrodzenie w/g UZP.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej.

k 1461-1

SAD REJONOWY w SUWAŁKACH WYDZIAŁ KARNY na dokonanie przestępstwa rozbój (art. 210 § 1 k.k.) SKAZAŁ Macieja Władysława, syna Stanisława i Józefy z domu Dawidowskiej, urodzonego 13.V.1950 r. w Augustowie NA KARĘ 5 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI I 10.000 zł grzywny, orzekając w stosunku do oskarżonego karę dodatkową.

k 1497-1

Pora zintensyfikować spóźnione prace rolne

Od kilku dni w woj. SUWALSKIM utrzymuje się słoneczna pogoda. Dotychczasowe warunki atmosferyczne, chłody i deszcze spowodowały poważne opóźnienia wiosennych prac polowych. Siewy zbóż jarych zdolano przeprowadzić zaledwie w 40 proc. Szczególnie opóźnienia notuje się na polach rolników indywidualnych.

Argumenty rolników o trudnościach z użyciem sprzętu na polach nie zawsze znajdują uzasadnienie wobec faktu, że działające w identycznych warunkach glebowych i klimatycznych gospodarstwa państwowe potrafiły wykonać siewy w ponad 60 proc. Niektóre z nich prace te już kończą.

Instruktorzy rolni nie podjęli wysiłku codziennej, bezpośredniej pracy z rolnikami nad wprowadzeniem w życie wniosków z zajęć szkoleniowych.

Jak w woj. suwalskim przedstawia się sprawa wykorzystania maszyn rolniczych? Prawdą jest, że SKR-y mają ciągle za mało sprzętu, zwłaszcza rozrywaczy do wapna i nawozów mineralnych. Według informacji Jana Ostrowskiego z WZKR, kółka rolnicze są w stanie zapewnić rolnikom usługi w tej dziedzinie zaledwie w 60 proc. Sprzętu tego nie ma również w składnicach.

Przed 1 Maja

Wzmocniona praca w elektrycznych Żelbetach

Przed Świętem 1-majowym wzmocniona praca cechuje Zakłady Produkcji Elementów Żelbetowych w Elku. Wytwarzane wyroby kierowane są na budowy mieszkalne i przemysłowe, między innymi do Suwałk i Katowic.

Sprawą podstawową jest odrobienie niedoborów spowodowanych w I kwartale brakiem kruszywa żwirowo-piaskowego. Niestety, BZEK w dalszym ciągu nie dostarcza odpowiedniej ilości tego surowca.

Podobnie jak inne zakłady, pracownicy elektrycznych Żelbetów porządkują teren wokół swych zakładów i wykonują różne prace remontowe. (r.k.)

Koncerty Poznańskiego Chóru Chłopińskiego

Suwalskie Towarzystwo Miłośników Muzyki przy Współudziale Wydziału Kultury i Sztuki UW w Suwałkach w ramach upowszechniania muzyki, pod hasłem „Spotkania z muzyką” — urządziło już wiele koncertów we wszystkich większych miastach. Najwięcej tego typu imprez odbyło się w Suwałkach, Augustowie, Elku i Giżycku.

Na zakończenie sezonu artystycznego 1977 — 1978, we wtorek, 25 kwietnia w kościele ewangelickim w Giżycku odbył się koncert znanego Poznańskiego Chóru Chłopińskiego pod dyrekcją Jerzego Kuczwskiego. Zespół na swoim koncie ma tysiąc występów w kraju, 250 koncertów za granicą i 46 tournée artystycznych po Europie.

Występy tego światowej sławy zespołu odbędą się w środę, 26 bm. w Suwałkach i w Augustowie, a w czwartek, 27 bm. — w Elku i Elku. (zos)

W kilku wierszach

W niedzielę, 27 kwietnia br. w Wojewódzkim Ośrodku Poetyckim Różniącym w Olecku odbędzie się seminarium na temat „Metody szybkiej odbudowy pogłowia trzody chlewniej”. Temat referuje doc. dr hab. Maria Kotarbińska z Polskiej Akademii Nauk w Jabłonie. Początek o godz. 10 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Olecku (sala kina „Mazur”). Materiały opracowane przez prelegenta, wręcone zostaną uczestnikom spotkania przed rozpoczęciem referacji. (h)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrzyńskiego — nieczynny.
Teatr Pantomimy — nieczynny.

KINA

„Kokój” — „Straceńczy” — prod. BWA, kol. (od lat 18), godz. 10, 15, 17, 19 i 20.
„Ton” — „Kroń Maciś I” — prod. BWA, kol. (od lat 6), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Studio” — „Tajemnik” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Srebrna” — „Handlarz bronią” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Dancing w kwatery” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Kłopoty” — „Tajemnik” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Kłopoty” — „Tajemnik” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Kłopoty” — „Tajemnik” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

„Podziękuj” — „Sacco i Vanzetti” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Kłopoty” — „Tajemnik” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.
„Kłopoty” — „Tajemnik” — prod. BWA, kol. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.

Gazeta Współczesna

Wydawcą: Włodzisław Lach, ul. Wrocławska 1, tel. 57-11. Druk: Białostocki Zakład Wydawniczy. Nr indeksu 3509/35013.

Rosną dostawy nowalijek

Już w pierwszej dekadzie marca w łomżyńskich sklepach pojawiły się nowalijki wyprodukowane przez MIECZYSLAWA POPIOLKĘ, jednego z 246 rolników mających swoje gospodarstwo w obrębie miejskich granic Łomży, a nastawionych na uprawę ogrodniczą.

Ogółem w granicach wojewódzkiego miasta znajduje się 496 gospodarstw rolnych. Ich wielkość oraz potrzeby mieszkańców sprzyjały rozwojowi ogrodnictwa. Tendencja ta uświadomiła się szczególnie w ostatnich dwóch latach. Powstały w tym okresie dwa zespoły rolników indywidualnych specjalizujących się w uprawie pod szkłem. Obecnie powierzchnia szklarni sięga 3.200 m kwadr., a tuneli foliowych około 6000 m kwadr.

Trzy z tych gospodarstw — Zofii Cwajny, Jana Bajno i Pawła Blusiewicza — otrzymały już karty specjalizacji. W bieżącym roku karty takie ma otrzymać trzech rolników.

W roku ubiegłym gospodarstwa ogrodnicze Łomży sprzedały do handlu uspołecznionego 26 ton nowalijek oraz 381,5 tony warzyw gruntowych.

Tegoroczne dostawy nowalijek wyniosą 37 ton, a warzyw gruntowych 600 ton. Obecnie handel otrzymał ponad 4 tony tzw. warzyw przypięszonej. Jednocześnie duża część ogrodniczej produkcji — szacowana na około 30 proc. — trafi na rynek miejski poprzez bezpośrednią sprzedaż lub dostawę do prywatnych sklepów.

Uprawa warzyw wzrasta, rośnie wsadka i popyt. Większe zaspokojenie potrzeb zależy w dużym stopniu od zlikwidowania trudności na jakiej napotykała produkcja. Należą do nich: brak materiałów budowlanych — szczególnie rur czarnych, ocynkowanych i do centralnego ogrzewania tuneli foliowych, nieregularne dostawy koksów oraz kłopoty z kupnem folii do budowy tuneli.

W tej chwili na terenie miasta stoi około 30 konstrukcji tunelowych, w których z braku folii nie można uprawiać warzyw. (jtb)

W oczekiwaniu na poprawę

Warunki pracy w Zakładach Elektrycznych Motoryzacyjnych w Elku były do niedawna znośne. Na pokoje śniadaniowe przeznaczono trzy pomieszczenia, przy każdym większym wydzielono wyposażenie niezbędne do życia. Jednak wraz z ponad dwukrotnym wzrostem produkcji, pomieszczenia wydzielone stały się coraz bardziej ciasne, a socjalne przestają być wystarczające. Poprawa nastąpi po ukończeniu nowej hali produkcyjnej, gdzie znajdzie się miejsce także na stołówkę i wygodne szatnie.

Załoga ZEM-u może korzystać w okresie lata z ośrodka zorganizowanego w pobliskich Bartoskach. Domki campingowe w każdej wolnej chwili mogą być używane na prace, letnią niedzielę cieszą się dużym powodzeniem; bowiem jest to ośrodek rekreacyjny przeznaczony na wypocinek. Jednakże kuchnia i stołówka w tym okresie są niedostępne, a w uporządkowaniu podobnych sytuacji, wobec dużych ilości młodzieży objętej działalnością Poradni Medycznej Szkolnej, należy zwiększyć ilość zatrudnionych tam lekarzy. (h)



NA ZDJĘCIU: Leonia Grabowska prezentuje wazyr pozostawione przez wrocławskich artystów.

Gliniane rękodzieło

Gliniane dzbanki i donice nie zagrażają długo miejsca w sklepach „Cepeli” całego kraju. Są również towarami eksportowymi. Te ładne, funkcjonalne i stosunkowo niedrogie naczynia są ozdobą niejednego domu, biura, ekspozycji.

Kto dziś jeszcze robi gliniane donice? Czyje ręce po mistrzowsku lepią przeróżne wazy?

Od wielu lat robią to pracownicy Zakładu Ceramicznego w Sokolach (woj. łomżyński). Zakład jest stary, niepozorny i położony na uboczu miasteczka. Ale jego ranga wzrosła od czasu zainteresowania się nim plastycy. Latem ubiegłego roku odbył się tu plener ceramiczny „Sokoły 77”, na który przyjechało kilkuset artystów z Wrocławia. Zadowolili się w Sokolach, wykonali sporo nowych i ciekawych wzorów i zapowiedzieli swój przyjazd w lecie roku bieżącego.

Obecność artystów okazała się pozytywna. Bo oto w najbliższych latach nastąpi rozbudowa zakładu, zagospodarowanie terenu wokół niego, urządzenie ośrodka rekreacyjnego. Na rozbudowę przeznaczono 5 mln zł. Najważniejsze, że po modernizacji będzie się robić jeszcze więcej glinianych rękodzieł, cieszących się przecież wielkim popytem. Jak poinformował nas kierownik Zakładu — Czesław Dworakowski — wartość rocznej produkcji wzrosła z 4 mln 200 tys. zł w ub. roku do 5 mln w roku bieżącym i 20 mln zł w 1980 roku.

Przed Zakładem Ceramicznym w Sokolach otwierają się więc duże perspektywy produkcyjne. Miejmy nadzieję, że polepszą się jednocześnie warunki pracy 23-osobowej załogi. (CH)

Dzieci spowodowały pożary

Brak nadzoru nad dziećmi jest często powodem pożarów, które powodują wysokie straty. Tak właśnie było m. in. we wsi Rosochacie (gmina Olecko), gdzie w poniedziałek 20 kwietnia, w czasie imprezy kulturalnej, dzieci spowodowały pożar w magazynie żywności. Straty szacowane na 120 tys. zł.

Dochodzenie, które prowadził funkcjonariusz MO w Olecku, wykazało, że pożar spowodował 6-letni wnuczek właścicieli gospodarstwa.

Identycznie zakończyła się „zabawa” 4-letniego Alberta Sielawie (gmina Ryn). Popadł on

Miłosny zawód

W miejscowości ROŻYŃSK (gmina Elk) popełniła samobójstwo 19-letnia ELŻBIETA J. Przy zachowaniu anonimowości, przyczyną śmierci dziewczyny, która była uczennicą w szkole, była miłość. W jej pokoju, gdzie mieszkała, znajdowały się różne przedmioty, które mogły być przyczyną śmierci.

Podobny wypadek wydarzył się w KILIANACH (gmina Kowale Oleckie). Samobójstwo popełniła tam studentka Y. K. Akademii Rolniczej, TERESA Z., lat 24. Dochodzenie wykazało, że powodem tego desperackiego czynu było miłosne rozczarowanie. (su)

W miejscowości ROŻYŃSK (gmina Elk) popełniła samobójstwo 19-letnia ELŻBIETA J. Przy zachowaniu anonimowości, przyczyną śmierci dziewczyny, która była uczennicą w szkole, była miłość. W jej pokoju, gdzie mieszkała, znajdowały się różne przedmioty, które mogły być przyczyną śmierci.

Podobny wypadek wydarzył się w KILIANACH (gmina Kowale Oleckie). Samobójstwo popełniła tam studentka Y. K. Akademii Rolniczej, TERESA Z., lat 24. Dochodzenie wykazało, że powodem tego desperackiego czynu było miłosne rozczarowanie. (su)

Radio i TV

WIAOMOŚCI: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. 0.12 Noc z melodiami i piosenkami; 4.00 Sygnały dnia; 5.00 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Czwarty poranek; 8.00 Sygnały dnia; 9.00 Czwarty poranek; 10.00 Sygnały dnia; 11.00 Czwarty poranek; 12.00 Sygnały dnia; 13.00 Czwarty poranek; 14.00 Sygnały dnia; 15.00 Czwarty poranek; 16.00 Sygnały dnia; 17.00 Czwarty poranek; 18.00 Sygnały dnia; 19.00 Czwarty poranek; 20.00 Sygnały dnia; 21.00 Czwarty poranek; 22.00 Sygnały dnia; 23.00 Czwarty poranek; 24.00 Sygnały dnia.

PROGRAM III

WIAOMOŚCI: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. 0.12 Noc z melodiami i piosenkami; 4.00 Sygnały dnia; 5.00 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Czwarty poranek; 8.00 Sygnały dnia; 9.00 Czwarty poranek; 10.00 Sygnały dnia; 11.00 Czwarty poranek; 12.00 Sygnały dnia; 13.00 Czwarty poranek; 14.00 Sygnały dnia; 15.00 Czwarty poranek; 16.00 Sygnały dnia; 17.00 Czwarty poranek; 18.00 Sygnały dnia; 19.00 Czwarty poranek; 20.00 Sygnały dnia; 21.00 Czwarty poranek; 22.00 Sygnały dnia; 23.00 Czwarty poranek; 24.00 Sygnały dnia.

PROGRAM II

WIAOMOŚCI: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. 0.12 Noc z melodiami i piosenkami; 4.00 Sygnały dnia; 5.00 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Czwarty poranek; 8.00 Sygnały dnia; 9.00 Czwarty poranek; 10.00 Sygnały dnia; 11.00 Czwarty poranek; 12.00 Sygnały dnia; 13.00 Czwarty poranek; 14.00 Sygnały dnia; 15.00 Czwarty poranek; 16.00 Sygnały dnia; 17.00 Czwarty poranek; 18.00 Sygnały dnia; 19.00 Czwarty poranek; 20.00 Sygnały dnia; 21.00 Czwarty poranek; 22.00 Sygnały dnia; 23.00 Czwarty poranek; 24.00 Sygnały dnia.

Zbieramy złom i makulaturę

Apel młodzieży z Zabiela

Zdawałoby się, iż nikogo nie trzeba przekonywać o znaczeniu zbiórki surowców wtórnych dla gospodarki narodowej. Tymczasem na każdym niemal kroku spotkać można złom, śmieć, pełne są papłery i buteleki.

Nie można jednak dłużej godzić się z takim marnotrawstwem. Samorząd ZHP przy Szkole Podstawowej w Zabieli wezwali młodzież szkolną miasta i gminy Kolna do współpracy w zbiorze złomu i makulatury.

W liście do redakcji młodzieży z Zabiela pisze:

„Uważamy, że cała brać szkolna winna się czynnie do realizacji hasła „Złom dla hut”. Jednocześnie apelujemy do rodziców i wszystkich mieszkańców o czynne poparcie naszego współzawodnictwa.

Wierzymy, że nasz udział w zbiorze złomu przyczyni się do przynajmniej częściowego zapewnienia surowca dla hut...”

Jesteśmy przekonani, że ten słuszny apel spotka się z pełnym poparciem młodzieży kolneńskiej. A może odpowiedzą nań także uczniowie z innych szkół w woj. łomżyńskim? Wszędzie przecież trwa wiosenne porządki. Można także wystąpić do przeprowadzenia obecnie przeglądów przeciwpożarowych na wsi.

Chętnie o tym napiszemy, informując jednocześnie o ilościach uzyskanych surowców wtórnych. (jtb)

Racjonalizatorzy z Grajewa

W Zakładzie nr 4 Lubelskich Fabryk Wąg w Grajewie rozwija się ruch racjonalizatorski, wspomagany przez miejscowe koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników. Wprawdzie dotychczas wniosków racjonalizatorskich na skalę krajową nie zgłoszono, ale wiele korzystnych ulepszeń już wdrożono w zakładzie.

Wierzymy, że nasz udział w zbiorze złomu przyczyni się do przynajmniej częściowego zapewnienia surowca dla hut...”

Jesteśmy przekonani, że ten słuszny apel spotka się z pełnym poparciem młodzieży kolneńskiej. A może odpowiedzą nań także uczniowie z innych szkół w woj. łomżyńskim? Wszędzie przecież trwa wiosenne porządki. Można także wystąpić do przeprowadzenia obecnie przeglądów przeciwpożarowych na wsi.

Chętnie o tym napiszemy, informując jednocześnie o ilościach uzyskanych surowców wtórnych. (jtb)

Śladem krytyki

● W odpowiedzi na krytyczną notatkę „A może ręczną łazką”, zastępca naczelnika miasta w Elku Kazimierz Dudziak poinformował, iż Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dokonało wywozu nieczystości zgromadzonych na składowisku, rozebrało niewłaściwie zlokalizowaną pergolę, a pojemniki na śmiecie przeniosło na miejsce, do którego ułatwiony jest dojazd dla samochodów wywozowych odpadki. Przedsiębiorstwo zostało zobowiązane do poprawy w zakresie wywozu nieczystości stałych, szczególnie z osiedli mieszkaniowych. Problem ten będzie przedmiotem ciągłych kontroli pracowników Urzędu Miejskiego.

● Zastępca dyrektora Oddziału PKS w Łomży — Włodzisław Lach, ustosunkowując się do krytycznej notatki „Bilet po zdrowie”, zwracając uwagę na fakt, iż pasażerowie PKP przyjeżdżają do Śniadowa o godz. 17,40

muszą do godz. 19 oczekiwać na autobus PKS do Łomży, poinformował, że w chwili obecnej — wobec braku taboru — nie można wprowadzić bardziej dogodniejszego połączenia. Wobec istotnej dużej odległości przystanku PKS od dworca PKP, postanowiono do 28 maja br. przeniesić przystanek i ustawić obok kolejowej poczekalni.

● Zastępca dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Elku — lek. Józef Rejowski wyjaśnił, iż kłopoty w zakresie sprawowania opieki lekarskiej nad młodzieżą przez Poradnię Medyczną Szkolnej wynikały z trudności kadrowych. Zatrudnienie w poradni lekarskiej było w ciągu kilku miesięcy na urlopie macierzyńskim. Mająca ją zastępować fetyzka była w ciągu 50 dni nieobecna w pracy na skutek choroby. W tej sytuacji zrezygnowano z prowadzenia badań profilaktycznych raz w tygodniu w szkołach, ograniczając się do przyjmowania dzieci chorych w poradni. W celu wyeliminowania podobnych sytuacji, wobec dużych ilości młodzieży objętej działalnością Poradni Medycznej Szkolnej, należy zwiększyć ilość zatrudnionych tam lekarzy. (h)

W razie wypadku

1.00 Spotkajmy się raz jeszcze — Salawa Irena Santor (kolor) 21.05 Reportaż filmowy 21.25 Sława Irena Santor (kolor) 21.30 24 godziny (kolor) 21.40 Trybunał Wyobraźni — Seseja (kolor) 21.55 Sława Irena Santor (kolor) 22.00 „Sen o pracy” z cyklu: „Pamiętniki bezrobotnych” — widok (kolor) 22.10 Jan Paszyński — Wróblewski (kolor) 22.15 Teatr TV: David Storey — „Jubileusz” (kolor) 22.20 Camerata — mag. muzyczny (kolor) 22.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.00 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.05 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.10 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.15 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.20 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 24.00 Wiedza i Wiadomości (kolor)

PROGRAM II

1.00 Spotkajmy się raz jeszcze — Salawa Irena Santor (kolor) 21.05 Reportaż filmowy 21.25 Sława Irena Santor (kolor) 21.30 24 godziny (kolor) 21.40 Trybunał Wyobraźni — Seseja (kolor) 21.55 Sława Irena Santor (kolor) 22.00 „Sen o pracy” z cyklu: „Pamiętniki bezrobotnych” — widok (kolor) 22.10 Jan Paszyński — Wróblewski (kolor) 22.15 Teatr TV: David Storey — „Jubileusz” (kolor) 22.20 Camerata — mag. muzyczny (kolor) 22.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.00 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.05 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.10 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.15 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.20 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 24.00 Wiedza i Wiadomości (kolor)

PROGRAM I

1.00 Spotkajmy się raz jeszcze — Salawa Irena Santor (kolor) 21.05 Reportaż filmowy 21.25 Sława Irena Santor (kolor) 21.30 24 godziny (kolor) 21.40 Trybunał Wyobraźni — Seseja (kolor) 21.55 Sława Irena Santor (kolor) 22.00 „Sen o pracy” z cyklu: „Pamiętniki bezrobotnych” — widok (kolor) 22.10 Jan Paszyński — Wróblewski (kolor) 22.15 Teatr TV: David Storey — „Jubileusz” (kolor) 22.20 Camerata — mag. muzyczny (kolor) 22.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.00 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.05 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.10 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.15 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.20 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 24.00 Wiedza i Wiadomości (kolor)

W razie wypadku

1.00 Spotkajmy się raz jeszcze — Salawa Irena Santor (kolor) 21.05 Reportaż filmowy 21.25 Sława Irena Santor (kolor) 21.30 24 godziny (kolor) 21.40 Trybunał Wyobraźni — Seseja (kolor) 21.55 Sława Irena Santor (kolor) 22.00 „Sen o pracy” z cyklu: „Pamiętniki bezrobotnych” — widok (kolor) 22.10 Jan Paszyński — Wróblewski (kolor) 22.15 Teatr TV: David Storey — „Jubileusz” (kolor) 22.20 Camerata — mag. muzyczny (kolor) 22.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.00 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.05 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.10 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.15 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.20 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 24.00 Wiedza i Wiadomości (kolor)

W razie wypadku

1.00 Spotkajmy się raz jeszcze — Salawa Irena Santor (kolor) 21.05 Reportaż filmowy 21.25 Sława Irena Santor (kolor) 21.30 24 godziny (kolor) 21.40 Trybunał Wyobraźni — Seseja (kolor) 21.55 Sława Irena Santor (kolor) 22.00 „Sen o pracy” z cyklu: „Pamiętniki bezrobotnych” — widok (kolor) 22.10 Jan Paszyński — Wróblewski (kolor) 22.15 Teatr TV: David Storey — „Jubileusz” (kolor) 22.20 Camerata — mag. muzyczny (kolor) 22.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.00 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.05 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.10 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.15 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.20 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.35 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.40 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.45 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.50 Wiedza i Wiadomości (kolor) 23.55 Wiedza i Wiadomości (kolor) 24.00 Wiedza i Wiadomości (kolor)

W razie wypadku

1.00 Spotkajmy się raz jeszcze — Salawa Irena Santor (kolor) 21.05 Reportaż filmowy 21.25 Sława Irena Santor (kolor) 21.30 24 godziny (kolor) 21.40 Trybunał Wyobraźni — Seseja (kolor) 21.55 Sława Irena Santor (kolor) 22.00 „Sen o pracy” z cyklu: „Pamiętniki bezrobotnych” — widok (kolor) 22.10 Jan Paszyński — Wróblewski (kolor) 22.15 Teatr TV: David Storey — „Jubileusz” (kolor) 22.20 Camerata — mag. muzyczny (kolor) 22.25 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.30 Wiedza i Wiadomości (kolor) 22.35 Wiedza i Wiad